

Wiadomości Powiatu Gliwickiego



Gierałtowiec, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś

W tym numerze:

Z Kijowa do Knuruwa



– str. 5

Szkolna ekspedycja – tym razem do Indii



– str. 9

Piłka w żeńskim wydaniu



– str. 15

Wakacyjny powiat gliwicki, czyli rowerem przez pola i lasy

Tym, którzy wakacje choć weekendowo lub popołudniowo chcą spędzić aktywnie, w „pięknych okolicznościach przyrody” proponujemy plenery powiatu gliwickiego – szczególnie na rowerze.

Na spragnionych kąpeli lub sportów wodnych czekają dwa malownicze jeziora – Dzierżno Małe, gdzie można pożeglować lub popływać na rowerkach wodnych i Pławniowickie z piękną, odnowioną i w pełni przygotowaną dla potrzeb wypoczywających plażą w Niewieszach. Amatorów architektury sakralnej zachęcamy do zwiedzania dziesięciu drewnianych kościołów powiatu gliwickiego, odwiedzenia muzeów i izb tradycji, m.in. w Pyskowicach, Knurowie, Toszku i Chudowie. Wakacyjne atrakcje zapewniają także trzy najpiękniejsze obiekty: prawdziwa perła architektury – pałac w Pławniowicach, gdzie odbywają się cykliczne koncerty w ramach muzycznego lata oraz zamki w Toszku i Chudowie z bogatą ofertą imprez i zajęć wakacyjnych dla najmłodszych. Warto odwiedzić ścieżki dydaktyczno-leśne m.in. w Toszku, Smolnicy czy Łączy.

Jednakże największą frajdę nie tylko dla zapalnych cyklistów, ale i dla początkujących rowerzystów stanowią trasy rowerowe, które już od dwóch sezonów mamy w naszym powiecie. Promowane przez nas trasy powstały w ramach projektu „Zaplecze aktywnej turystyki rowerowej dla mieszkańców zachodniej części Subregionu Centralnego”, a oddane do użytkowania w październiku 2012 r. na mecie „I Rajdu Rowerowego po Powiecie Gliwickim”



Foto: R. Gozdek

Taka wyprawa to wielka frajda – mówili uczestnicy II Rajdu Rowerowego po Powiecie Gliwickim, prowadzącego z Knuruwa do Rachowic. A tras do przejechania jest wiele, łącznie aż ponad 211 kilometrów!

w miejscu postojowym przy zamku w Chudowie. W projekcie uczestniczyli: Powiat Gliwicki – jako lider oraz partnerzy – gminy: Gierałtowiec, Knurów, Pilchowice, Pyskowice, Rudziniec, Sośnicowice, Toszek, Wielowieś. W ramach projektu oznakowanych zostało 211,5 km tras rowerowych, zaś ok. 50 km zostało wybudowanych, pozostałe zmo-

dernizowano i przystosowano do jazdy rowerem. Dzięki sieci tras biegnących przez wszystkie gminy powiatu gliwickiego, połączono m.in. dwa znaczące zabytki: zamek w Toszku (północna część powiatu) z zamkiem w Chudowie (południowa część powiatu).

Dokończenie na str. 4

Wojewódzkie święto plonów znów u nas!

Tegoroczne, XV Dożynki Województwa Śląskiego odbędą się 23-24 sierpnia w Pilchowicach. Serdecznie na nie zapraszamy, atrakcji na pewno nie zabraknie.

Będą to zarazem XVI Dożynki Powiatu Gliwickiego i III Dożynki Gminy Pilchowice. Poprzednio nasz powiat (i gmina Pilchowice) gościł dożynki wojewódzkie w 2008 r., kiedy to największe święto rolników zorganizowane zostało w Stanciu. Teraz znów będziemy je obchodzić na naszym terenie. To duże wyróżnienie.

Na to dwudniowe święto plonów złoży się wiele wydarzeń. W sobotę 23 sierpnia organizatorzy zapraszają na wystawę maszyn rolniczych. Rano odbędzie się IV Uliczny Bieg im. ks. Konstantego Damrota – impreza co ro-

ku promuje zdrowy styl życia, a także przypomina, iż to właśnie z Pilchowicami związany był ks. Konstanty Damrot. Tego dnia będzie też Festiwal Miodu i zabawa taneczna z Janiną Liberą oraz zespołem Mariola i Piotr.

W niedzielę uroczystości rozpocznie msza św. dożynkowa, odprowadzona pod przewodnictwem ks. biskupa Jana Kopca, ordynariusza Diecezji Gliwickiej. Rozpocznie się ona o godz. 13.30 w kościele pw. Ścięcia św. Jana Chrzciciela w Pilchowicach. Następnie ulicami tej miejscowości – na boisko sportowe LKS Victoria Pilchowice – przejdzie barwny korowód. Będzie można w nim zobaczyć m.in. piękne korony dożynkowe, scenki rodzajowe, prezentacje gospodarstw rolnych i agroturystycznych.

W części oficjalnej uroczystości nastąpi tradycyjne przekazanie bochnów chleba oraz m.in. nadane zostaną odznaczenia rolnicze i wojewódzkie. Potem zaplanowano radosne świętowanie, na które złożą się m.in. występy Jurajskiej Kapeli Ludowej, zespołu Arkadia Band, kabaretu Formacja Chatelet i koncert Mirosława Jędrowskiego.

Imprezy towarzyszące to m.in.: Piknik Zbożowy, na którym kosztować będzie można wyroby przygotowane ze zboża (zorganizowany przez Śląską Izbę Rolniczą), konkursy, gry i zabawy dla dzieci.

Organizatorami XV Dożynek Województwa Śląskiego w Pilchowicach są: Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, Powiat Gliwicki, Gmina Pilchowice, Śląska Izba Rolnicza. (RG)



Foto: R. Gozdek

Jak w każde święto plonów, rolnicy poniosą w korowodzie piękne korony dożynkowe, symbol urodzaju i obfitości naszych pól.

W PARTNERSKIM PUCKIM

Od 26 do 30 czerwca trwała wizyta delegacji Powiatu Gliwickiego w partnerskim Powiecie Puckim. Odbывała się na zaproszenie starosty puckiego Wojciecha Dettlaffa i związana była z uroczystymi obchodami 15-lecia Powiatu Puckiego.

W skład delegacji zaproszonej do Pucka wchodziła – poza mną – również wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek i skarbnik Powiatu Gliwickiego Maria Owczarzak-Siejko. Na jubileuszowe obchody zaproszeni zostali przedstawiciele wszystkich partnerskich powiatów Puckiego, czyli poza



Foto (2): M. Owczarzak-Siejko
Na pamiątkę jubileuszu wręczyłem staroście puckiemu Wojciechowi Dettlaffowi szklany herb Powiatu Puckiego.

naszym również Skuodas na Litwie i niemieckiego Trier-Saarburg. Warto wspomnieć, że Powiat Gliwicki współpracuje z Powiatem Puckim od ośmiu lat – deklaracja w tej sprawie podpisana została 24 czerwca 2006 r. w Starostwie Powiatowym w Pucku przeze mnie oraz pierwszego starostę puckiego Artura Jabłońskiego. Od tej pory systematycznie poszerzamy nasze kontakty w takich dziedzinach jak m.in. oświata, kultura, służba zdrowia, turystyka i gospodarka.

Najważniejszym punktem tej jubileuszowej wizyty był udział w uroczystej sesji 15-lecia Powiatu Puckiego. Uczestniczyli w niej m.in. wicemini-



Pielgrzymka rybacka gromadzi na Zatoce Puckiej setki kutrów, łodzi i żaglówek.

ster rolnictwa i rozwoju wsi Kazimierz Plocke, wojewoda pomorski Ryszard Stachurski, Annette Klein – konsul generalny Niemiec w Gdańsku, radni wszystkich kadencji i samorządowcy gmin Powiatu Puckiego, dyrektorzy i prezesi instytucji oraz organizacji pozarządowych, nauczyciele oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Pucku. Podsumowania 15-lecia dokonał Andrzej Sitkiewicz z Zarządu Powiatu Puckiego, a wicestarosta pucki Zygmunt Wiśniewski przypomniał historię powiatu. Podczas sesji wręczone zostały statuetki „Przyjaciel Powiatu Puckiego” – jedną z nich odebrałem ja w imieniu Powiatu Gliwickiego.

Ponadto nasza delegacja złożyła wizytę u policjantów w Pucku, interesując się sprawami bezpieczeństwa. Byliśmy także w nowoczesnym zakładzie Zoeller Tech w Rekowiu Górnym, gdzie montowane są wozy do wywozu śmieci, dobrze sprzedające się na całym świecie. Ważnym punktem pobytu był udział w pielgrzymce rybackiej, odbywającej się co roku na Zatoce Puckiej w dniu św. Piotra i Pawła. To wielkie święto Kaszubów. Przyjechał na nią także starosta naszego partnerskiego Powiatu Mittelsachsen w Niemczech, Volker Uhlig, potwierdzając powiedzenie, iż przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi.

Podczas tego krótkiego pobytu w partnerskim powiecie mieliśmy również okazję zwiedzić Szymbark z jego dużą atrakcją – domem stojącym do góry nogami. Atrakcji bowiem w tym rejonie nie brakuje, o czym mieli okazję przekonać się ci mieszkańcy naszego powiatu, którzy już go wcześniej odwiedzili w ramach naszej partnerskiej współpracy. Teraz, w czasie wakacji, z pewnością zawędrują tu spragnieni wypoczynku Ślązacy, bo Kaszuby to świetne miejsce na wakacyjny relaks.

Starosta gliwicki
MICHAŁ NIESZPOREK

WIEŚCI Z SESJI

25 czerwca odbyła się 46. sesja Rady Powiatu Gliwickiego, zaś 4 lipca – już 47. sesja naszej Rady.

Najważniejszymi punktami pierwszej z nich było zatwierdzenie sprawozdań finansowych powiatu za 2013 rok oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Powiatu Gliwickiego za miniony rok. Rada dokonała tego jednogłośnie. Wcześniej sprawozdania te przedstawiła radnym Maria Owczarzak-Siejko, skarbnik Powiatu Gliwickiego. Dochody powiatu w ub. roku wyniosły 68 750 210 zł, natomiast wydatki – 68 931 564 zł. Największe nasze inwestycje w minionym roku stanowiły zadania drogowe, w tym dofinansowana z budżetu państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych modernizacja drogi powiatowej 2916S Żernica-Smolnica. Kolejną dużą pozycją były inwestycje w służbie zdrowia, głównie budowlane oraz związane z przekształceniem szpitala w Pyskowicach w spółkę prawa handlowego. Ponad 1,5 mln zł wydał powiat



Foto: R. Gozdek
Po udzieleniu absolutorium Zarządowi Powiatu Gliwickiego na czerwcowej sesji.

na zakupy i inwestycje w szkołach powiatowych.

Po udzieleniu przez Radę absolutorium złożyłem gratulacje Zarządowi Powiatu, natomiast starosta Michał Nieszporek podziękował wszystkim, którzy swą pracą do tego się przyczynili.

Rada podczas tej sesji przyjęła także kilkanaście innych uchwał. Jedną z nich dotyczyła udzielenia dotacji z budżetu Powiatu Gliwickiego na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków. Na jej podstawie dotacje takie otrzymają: Parafia Rzymskokatolicka św. Bartłomieja (gmina Sońnicowice) na remont drewnianego kościoła – 8 tys. zł, Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela w Poniszowicach

(gmina Rudziniec) na zabezpieczenie impregnacyjne i scalanie kolorystyczne drewnianego dachu i ścian drewnianego kościółka – 10 tys. zł oraz Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Toszku na III etap konserwacji ołtarza głównego – 15 tys. zł. Z kolei inna uchwała udzieliła pomocy finansowej gminom powiatu na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska w ramach konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”. Na wniosek starosty z porządku obrad wycofane zostały dwa projekty uchwał – w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w drodze przetargu niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Gliwickiego położonej w Sońnicow-

wicach oraz w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, których zarządcą jest Zarząd Powiatu Gliwickiego.

Z kolei na sesji 4 lipca Rada podjęła trzy uchwały. Jedną z nich dotyczyła podziału Powiatu Gliwickiego na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym w wyborach do Rady Powiatu Gliwickiego.

Zainteresowanym tematyką samorządową przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych zamieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
TADEUSZ MAMOK

Gospodarczym okiem

Czerwcowe posiedzenie Komisji Gospodarki odbyło się przed 46. sesją Rady Powiatu Gliwickiego. Jej członkowie zbrali się 23 czerwca, a tematyka posiedzenia była w dużej mierze związana ze zbliżającą się sesją.

W pierwszej części posiedzenia Maria Owczarzak-Siejko, skarbnik Powiatu Gliwickiego przedstawiła sprawozdanie z wykonania budżetu powiatu za 2013 rok wraz z informacją o stanie mienia powiatowego oraz sprawozdanie finansowe powiatu za ub. rok. Co ważne, powiat miał w minionym roku ponad 3 mln zł dodatkowych dochodów, które pochodziły głównie z pozyskanych dofinansowań unijnych i krajowych – m.in. na termomodernizację budynków Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie przy ul. Szpitalnej 25, modernizację hali sportowej Zespołu Szkół

Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz przebudowę drogi powiatowej Żernica-Smolnica. Znacznie powiększył się też majątek powiatu, co okazało się przy przekształcaniu Szpitala w Pyskowicach. – Skąd te różnice? – pytał radny Grzegorz Michalik. Otóż na potrzeby procesu przekształceniowego dokonana została wycena nieruchomości użytkowanych przez szpital. Gdy powiat przejmował go 15 lat temu, oszacowane zostały na ok. 4 mln zł, a w ub. roku aktualna wycena wykazała, że mają obecnie wartość ponad 15 mln zł. Nieruchomości te zostały w ub. roku aportem przekazane przez powiat spółce z o. o. Szpital w Pyskowicach, ale ponieważ sto procent udziału ma w niej powiat, nadal stanowią mienie powiatowe. Radni nie mieli uwag co do przedstawionych sprawozdań i informacji.

Pozytywnie zaopiniowali uchwałę w sprawie zatwierdzenia sprawozdań Powiatu Gliwickiego za 2013 rok.

Następnie radni dyskutowali nad projektami uchwał, które przygotowane zostały na czerwcową sesję. Ich wątpliwości obudziły dwa z nich – w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w dzierżawę w drodze przetargu niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Gliwickiego położonej w Sońnicowicach oraz w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg, których zarządcą jest Zarząd Powiatu Gliwickiego. Po wnikliwej dyskusji Komisja postanowiła negatywnie zaopiniować projekty tych dwóch uchwał. Pozytywnie natomiast zaopiniowała projekt uchwały w sprawie powierzenia Gminie Knurów prowadze-

nia zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 29808 (ul. Lignozy) w Knurowie w związku z przebudową skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 924 (ul. Zwycięstwa) z ul. Lignozy w Knurowie”.

– Nie spodziewałem się, że będzie to tak trudne posiedzenie – mówił po jego zakończeniu Tomasz Kowol, przewodniczący Komisji Gospodarki. – Uznaliśmy, iż w projekcie uchwały dotyczącej dzierżawy nieruchomości w Sońnicowicach należy upewnić się, czy Agencja Nieruchomości Rolnych, która przed laty przekazała powiatowi



Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Gospodarki Rady Powiatu Gliwickiego.

te działki z przeznaczeniem pod budowę nowej siedziby domu pomocy społecznej, nie będzie miała zastrzeżeń co do takiego nią rozporządzania. Natomiast w drugiej z negatywnie zaopiniowanych uchwał mamy zastrzeżenia co do zaproponowanych stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. Uważamy, że są one zbyt wysokie i zwrócimy się do Zarządu Powiatu Gliwickiego o ich obniżenie. (RG)

Konieczne będą objazdy w kilku miejscowościach naszego powiatu

Remonty na drogach i mostach

Do połowy czerwca 2015 roku Powiat Gliwicki musi ukończyć trzy duże i konieczne inwestycje, na które uzyskał dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013. Inwestycje te będą wiązały się z czasowymi utrudnieniami komunikacyjnymi dla mieszkańców powiatu oraz objazdami, niezbędnymi do przeprowadzenia remontów dróg i mostów.

W kwietniu Zarząd Województwa Śląskiego przyznał Powiatowi Gliwickiemu w ramach RPOWSL dofinansowanie na trzy projekty. Jeden z nich to „Przebudowa mostu JN1 01015126 w Pławniowicach zlokalizowanego w ciągu dróg powiatowych łączących DK 40 z DK 88”. Wykonawcą tego zadania jest EUROVIA POLSKA S.A. Jak informuje Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach, projekt organizacji

mostu i budowę nowego. W związku z tym na czas prac zaprojektowano trasę objazdu – zamknięcie mostu spowoduje podzielenie miejscowości na dwie części na czas trwania robót: część na północnym brzegu rzeki Bierawki – dojazd od strony Smolnicy, część na południowym brzegu rzeki Bierawki – dojazd od strony Pilchowic. Projektowany objazd pomiędzy południową a północną częścią Leboszowic przeprowadzono przez Smolnicę, Żernicę, Nieborowice i Pilchowice po drogach powiatowych: 2916S, 2926S, 2925S, drodze wojewódzkiej 921 i drodze krajowej DK 78. Aby umożliwić ruch pieszy między brzegami rzeki, wykonawca jest zobowiązany wybudować tymczasową kładkę dla pieszych i rowerów.

Największą inwestycją, której szacowana wartość wynosi ponad 28 mln zł, jest „Szlak

w kierunku odwrotnym. W etapie II przewidziano przebudowę drogi 2918 S na odcinku od skrzyżowania z drogą powiatową nr 2942 S ul. Sportowa w Bojszowie do początku miejscowości Rachowice o długości ok. 2,7 km. I tu na czas wykonania prac przewidziano zamknięcie drogi dla ruchu z zapewnieniem tylko dojazdu i dojścia do posesji oraz wyznaczenie objazdów. Dla jadących od strony Kędzierzyna-Koźła objazd do Rudzińca i Bojszowa prowadzi przez Sośnicowice, Łany Wielkie, Kozłów, Gliwice i Kleszczów. Dla jadących od strony Rudzińca objazd do Sośnicowic i Rachowic prowadzi tą samą trasą w kierunku odwrotnym.

Ponadto – już nie ze środków unijnych, a w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych oraz przy wykorzystaniu środków z budżetu powiatu i wsparciu finansowym gmin Sośnicowice i Pilchowice – remontowana jest droga powiatowa Nr 2916S. Wykonawcą zadania o nazwie „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2916S Żernica-Smolnica – etap II wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego w miejscowości Smolnica” jest gliwicki PRU-IM S.A. Zadanie obejmuje przebudowę drogi powiatowej wraz z wymianą podbudowy na odcinku o dł. 822 mb pomiędzy miejscowościami Żernicą i Smolnicą. Ponadto w zakresie robót nawierzchniowych w Smolnicy na odcinku od końca przebudowywanej drogi – tj. od granicy z gminą Pilchowice do skrzyżowania z ul. Bierawki wykonany zostanie remont nawierzchni o szerokości 6 m na długości około 700 mb. Na tym odcinku wykonane zostaną również prace związane z poprawą odwodnienia polegające na ścinie i utwardzeniu poboczy oraz odtworzeniu rowów przydrożnych. Przy drodze powiatowej Nr 2916S ul. Wiejska w Smolnicy wybudowana zostanie ścieżka rowerowa i chodnik zlokalizowany po prawej stronie drogi (jadąc w kierunku Żernicy). Dwukierunkowa ścieżka rowerowa o długości około 690 mb będzie miała szerokość 2 m. Obok ścieżki rowerowej zaprojektowano chodnik na długości około 610 mb o zmiennej szerokości.

– Remonty przyniosą różne niedogodności i utrudnienia komunikacyjne, jednak prosimy mieszkańców o wyrozumiałość na czas prac. Bez objazdów nie jesteśmy w stanie przeprowadzić tych koniecznych inwestycji, które przez długie lata będą służyły całej naszej społeczności – usprawnią poruszanie się po powiecie i zwiększą bezpieczeństwo – mówi wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek.

(SoG)



Aby zapoznać mieszkańców z realizowanymi projektami, w czerwcu odbyły się specjalne spotkania informacyjno-promocyjne. Uczestniczyli w nich m.in. wicestarosta gliwicki Waldemar Dombek, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach Jan Osman, wódcy poszczególnych gmin oraz radni. Na zdjęciu spotkanie w Pławniowicach.

ruchu na czas przeprowadzenia robót obejmuje zamknięcie mostu dla ruchu kołowego oraz wyznaczenie objazdów. Objazd do Pławniowic dla jadących od Kędzierzyna-Koźła prowadzi przez miejscowości Bycina i Taciszów, objazd do Pławniowic dla jadących od Pyskowic prowadzi przez miejscowość Rudziniec. Ruch pieszych na obiekcie będzie zapewniony przez cały czas prowadzenia robót.

Kolejne zadanie to „Przebudowa mostu JN1 01015117 w Leboszowicach zlokalizowanego w ciągu dróg powiatowych łączących DW921 z DW408”. Jego wykonawcą jest SKANSKA S.A. Projekt przebudowy istniejącego obiektu na rzece Bierawce przewiduje wyburzenie starego

Europejski – połączenie drogi wojewódzkiej nr 408 i drogi krajowej nr 40 z drogą krajową nr 88 w Ręczycach odcinkami dróg powiatowych nr 2918S i 2915S od miejscowości Rachowice do Kleszczowa”. W etapie I przewidziano przebudowę drogi 2918 S na odcinku od posesji nr 70 do skrzyżowania z drogą powiatową nr 2942 S ul. Sportowa w Bojszowie o długości ok. 1,3 km. Na czas wykonania tych robót przewidziano zamknięcie drogi dla ruchu z zapewnieniem jedynie dojazdu i dojścia do posesji oraz wyznaczenie objazdów. Dla jadących od strony Kleszczowa – objazd prowadzi przez miejscowości Rudno, Rudziniec i Łąca. Dla jadących od strony Rachowic objazd prowadzi analogiczną trasą

Z myślą o klientach

Forum wymiany dobrych praktyk i promocji dialogu pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego a organizacjami jednostek samorządu terytorialnego odbyło się 23 czerwca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Urząd ten ma się bowiem w tej mierze czym pochwalić.

Spotkanie poświęcone było nowoczesnemu zarządzaniu publicznemu w jednostkach samorządu terytorialnego. Zostało zorganizowane w ramach projektu „Innowacyjna i sprawna administracja źródłem sukcesu w gospodarce

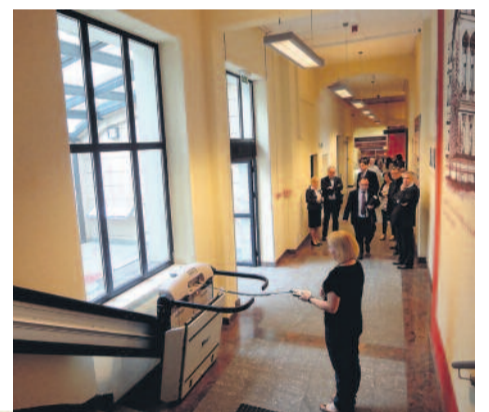
inwalidzkich oraz punkt obsługi klienta niepełnosprawnego. Uczestnicy zobaczyli również film poświęcony tej tematyce, zrealizowany przez Związek Powiatów Polskich oraz przekonali się, jak w praktyce działają wspomniane



W najbardziej obleganym wydziale starostwa wprowadzono elektroniczny system kolejkowy, który usprawnił obsługę klientów.

Poruszanie się osób niepełnosprawnych w urzędzie umożliwiła wewnętrzna platforma przyschodowa...

...oraz winda zewnętrzna od strony parkingu z miejscami dla inwalidów.



wyżej urzędzenia i jak wygląda obsługa osoby niepełnosprawnej. W następnej kolejności omówiono funkcjonowanie Powiatowego Centrum Organizacji Pozarządowych oraz Powiatowy System Informacji o Terenie.

Podczas spotkania przybliżono także obsługę klienta w Wydziale Komunikacji i Transportu. W ostatnim czasie urząd przygotował kolejne udogodnienia. Są to: elektroniczny system kolejkowy, który usprawnił obsługę klientów oraz internetowy system rezerwacji wizyt, obejmujący umówienie się na rejestrację

opartej na wiedzy”, którego liderem jest Związek Powiatów Polskich, a uczestnikiem m.in. Starostwo Powiatowe w Gliwicach. Główne założenia projektu przedstawił jego kierownik – Rafał Rudka.

Konferencja składała się z dwóch sesji tematycznych. Pierwszy blok nosił tytuł „Klient podmiotem działań Powiatu Gliwickiego – usprawnienia w obsłudze”. Ułatwienia w starostwie przedstawił jego pracownicy. Zaprezentowano i omówiono udogodnienia dla klientów niepełnosprawnych – są to m.in. winda zewnętrzna, wewnętrzna platforma przyschodowa dla wózków

W drugiej części forum zagadnienie „Nowe Zarządzanie Publiczne, czy Dobry Rządzenie – jaka będzie przyszłość zarządzania w jednostkach samorządu terytorialnego” przedstawił Grzegorz P. Kubalski – ekspert Związku Powiatów Polskich.

W konferencji wzięli udział, a także opowiedzieli o dobrych praktykach w starostwie starosta gliwicki Michał Nieszporek oraz sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny. Forum było współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

(SoG)

Lipiec z mamutem

W lipcu archeolodzy z Zamku Piastowskiego w Gliwicach zapraszają dzieci na spotkanie z mamutem i odkryciami z terenu powiatu gliwickiego sięgającymi epoki lodowcowej.

Do wyboru są trzy zajęcia warsztatowe przygotowane przez Dział Archeologii Muzeum w Gliwicach. Odbywać się będą w dniach od 15 do 18 oraz od 22 do 25 lipca, o godz. 9.00, 11.00 i 13.00

Pierwsze z nich noszą tytuł „Był sobie mamut”. Traktują o praprzodkach człowieka i zwierzętach epoki lodowcowej, na które polował. Także o tym, jak wyglądało środowisko i przyroda na Ziemi kilkaset tysięcy lat temu oraz jakimi na-

rzędziami i bronią posługiwali się pierwsi ludzie. Na uczestników czekać będą również wyjątkowe kolorowanki. Zajęcia te przeznaczone są dla dzieci w wieku 6-8 lat.

Drugi proponowany blok to „O przodkach i praprzodkach”. Mówi o tym, jak żyli i czym zajmowali się ludzie mieszkający na terenie Gliwic i okolic w różnych okresach starożytności. W pierwszej części zajęć mowa będzie o odkryciach, jakich dokonano podczas wykopaliisk archeologicznych prowadzonych na obszarze powiatu gliwickiego. Uczestnicy obejrzą również z bliska zabytki archeologiczne pochodzące z różnych okresów pradziejów. To również zajęcia dla dzieci w wieku 6-8 lat.

Na zajęciach „Przeszłość powiatu gliwickiego” prowadzący opowiada o wykopaliiskach archeologicznych prowadzonych na terenie powiatu gliwickiego oraz ciekawych znaleziskach, które w ich trakcie poczyniono. Każdy z uczestników otrzyma szkic zabytku, który będzie musiał odnaleźć na wystawie „Przeszłość powiatu gliwickiego. Vademecum Archeologiczne” oraz ustalić jego pochodzenie i czas powstania. Te zajęcia adresowane są dla dzieci w wieku 8-15 lat.

Udział we wszystkich zajęciach jest bezpłatny. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc organizatorzy proszą o zapisy pod numerem tel. 32 335 44 03. Grupy mogą liczyć maksymalnie 30 osób.

(RG)



Foto: R. Gozdek

W Zamku Piastowskim można podziwiać m.in. szkielet mamuta, odnaleziony w okolicach Pyskowic.

Piękno naszych lasów

Kilkaset prac nadesłanych zostało na konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży z okazji 90-lecia Lasów Państwowych pt. „Piękno naszych lasów”, zorganizowany przez Nadleśnictwo Rudziniec.

Podsumowanie konkursu odbyło się 24 czerwca w szkółce leśnej w Rachowicach. Przybyli na nie laureaci konkursu z trzech powiatów, które obejmuje swym zasięgiem Nadleśnictwo Rudziniec: gliwickiego ziemskiego, strzeleckiego oraz gliwickiego grodzkiego. Nadleśniczy Jan Spałek przypomniał krótko 90-letnią historię Lasów Państwowych, przewodnicząca jury Hanna Kuciel-Zajac dokonała podsumowania konkursu, zaś Alicja Widziszowska z Komitetu Charytatywnego FLUOR mówiła m.in. o tym, jak ważna jest ochrona środowiska dla nas wszystkich. Autorzy najlepszych prac odebrali liczne nagrody i dyplomy. Z naszego powiatu byli to: Antoni Wiśniewski, Bartłomiej Kionka, Marta Lauterbach i Natalia Zawadzka. Pełna lista laureatów i ich

prace znajdują się na stronie <http://www.rudziniec.katowice.lasy.gov.pl>.

(RG)



Foto: R. Gozdek

Nagrodzone prace eksponowane były podczas uroczystego podsumowania konkursu. Znalazły się wśród nich m.in. piękne pastele, szkice i „oleje”.

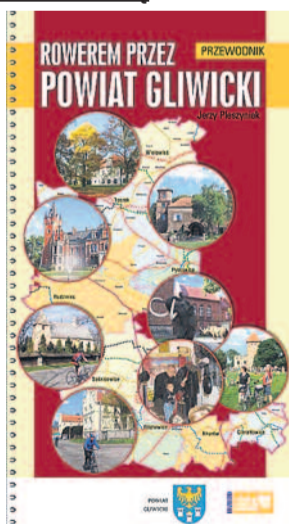
Wakacyjny powiat gliwicki

Dokończenie ze str. 1

Mieszkańcy powiatu i przyjezdni turyści mogą korzystać z oznakowanych i zmodernizowanych tras rowerowych oraz dwóch centrów turystyki rowerowej – wiaty na zamku w Chudowie, zadaszonej bastei na zamku w Toszku oraz miejsc postojowych nad Jeziorem Pławniowickim i w Rachowicach. Tam również na rowerzystów czekają ławki, stoły i stojaki na rowery. Nie pozostaje nam nic innego, jak zaprosić Państwa wakacyjnie na rowerowe trasy powiatu gliwickiego. **MAGDALENA FISZER-RĘBISZ**

MAMY DLA WAS NIESPODZIANKE

Dla Czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią na redakcyjny nr telefonu 32 338 37 96 mamy 10 nowo wydanych przewodników „Rowerem przez Powiat Gliwicki”. Publikacja „Rowerem przez Powiat Gliwicki” wydana w maju br. podzielona została na rozdziały. W każdym z nich opisane są fragmenty tras rowerowych przebiegające przez wszystkie osiem gmin naszego powiatu. Rowerową podróż zaczynamy na jego północy, czyli w gminie Wielowieś, a kończymy na południu – w gminie Gieraltowice. Każda trasa rowerowa jest szczegółowo opisana i opatrzona pięknymi fotografiami. Wszystkie rozdziały kończą składane mapy rowerowe, które z pewnością ułatwią dotarcie do celu. Atrakcji przyrodniczych, zabytków, miejsc rekreacji z pewnością na rowerowych szlakach nie zabraknie. Każdy miłośnik rowerowej jazdy z wiatrem i pod wiatr znajdzie u nas coś miłego dla siebie!



Baśniowe ilustracje

Zilustrowanie baśni braci Grimm było zadaniem uczestników konkursu „GRIMMGaleriA”, zorganizowanego przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gliwicach.



Foto: S. Cuzik

Dzieci z zainteresowaniem słuchały fragmentów opowieści autorstwa Renaty Piątkowskiej.

– Konkurs skierowany był do dzieci przedszkolnych i najmłodszych czytelników bibliotek publicznych powiatu gliwickiego – informuje Grażyna Ditrach, instruktor w PBP w Gliwicach.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 17 czerwca w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach. I miejsce zajęli: Angelika Bucior (Publiczne Przedszkole w Wilczy) oraz Krzysztof Woszek (Przedszkole Publiczne w Słupsku). II miejsca zdobyli: Małgorzata Wymysło (Publiczne Przedszkole w Wilczy) oraz Kamil Kowol (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Żernicy), a III – Wiktoria Knapik i Oliwia Glenc (Publiczne Przedszkole w Wilczy). Przyznano także super wy-

różnienia i liczne wyróżnienia. Nagrody książkowe laureatom, a także podziękowania dla ich opiekunów, wręczyli przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Tadeusz Mamok, starosta gliwicki Michał Nieszporek oraz dyrektor PBP w Gliwicach Krystyna Wołoch. Podczas podsumowania konkursu odbyło się spotkanie z Renatą Piątkowską – pisarką dziecięcą, autorką m.in. „Opowiadań dla przedszkolaków”, „Nie ma nudnych dni” czy „Przygoda ma kolor niebieski”. Maluchom tego dnia towarzyszyły również sekretarz Powiatu Gliwickiego Magdalena Budny oraz skarbnik Powiatu Gliwickiego Maria Owczarzak-Siejko.

(SoG)

Zaśpiewali po niemiecku

9 czerwca Pławniowice rozbrzmiewały piosenką niemiecką. Śpiewały dzieci i młodzież. Wszystko za sprawą 9 Rejonowego Festiwalu Piosenki Niemieckiej „Frühlingssingen 2014”.

Festiwal przyciągnął do sali OSP w Pławniowicach 160 młodych wykonawców – głównie z powiatu gliwickiego, ale także tarnogórskiego i strzeleckiego. Byli wśród nich licznie reprezentowani przedszkolacy, dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjaliści oraz starsza młodzież. Zaprezentowali bardzo różnorodny repertuar – od tradycyjnych piosenek ludowych i popularnych aż po utwory rockowe.

Grand Prix Festiwalu zdobyła Maja Kulot z Sierakowic, której jodłujący utwór niezwykle spodobał się publiczności – dziewczynka odebrała nagrodę ufundowaną przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zdobyli: Zespół „Eins, zwei, drei” z Kotulina, „Crazy Kids” z Wielowsi, Agnieszka Smarun, Weronika Klaka, Ellen Marie Paśniak, Karolina Walczak i zespół przedszkolaków z Paczyny. Wyróżnienia otrzymały przedszkola z Przechlebia, Bojszowa, Chechła, Kotulina i Pławniowic.

Laureatom wygranej gratulowali m.in. Waldemar Dombek – wicestarosta gliwicki, Marcin Lipka – przewodniczący Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców Województwa Śląskiego, Tobiasz Körfer – przewodniczą-

cy Towarzystwa AGMO z Bonn (od lat wspierającego organizację Festiwalu), Katarzyna Czech z Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, Andrzej Frejno – radny Powiatu Gliwickiego oraz Ewelina Klaka – przewodnicząca Koła Mniejszości Niemieckiej DFK Pławniowice, która jest główną organizatorką i „duszą” tego Festiwalu.

Patronat honorowy nad imprezą sprawował starosta gliwicki Michał Nieszporek.

(RG)



Foto: R. Gozdek

Zdobywczyń Grand Prix Maja Kulot i Ewelina Klaka, która organizuje festiwal.

Z Kijowa do Knuruwa

Przez cały lipiec praktyki lekarskie w Szpitalu w Knurowie odbywa 15-osobowa grupa studentów Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego. W sierpniu przyjadą tu ich koledzy. To pierwsza taka możliwość odbywania praktyk w Polsce dla studentów z Ukrainy.

– Umożliwiło to porozumienie, które podpisaliśmy z tą uczelnią – informuje Michał Ekkert, prezes Szpitala



Grupa studentów na pamiątkowym zdjęciu przed Szpitalem w Knurowie oraz na spotkaniu ze starostą gliwickim, Michałem Nieszporkiem.

Uniwersytetu Medycznego. Z uznaniem wyraża się o knurowskim szpitalu, jego nowoczesnym wyposażeniu i poziomie lecznictwa. – Spotkaliśmy się tu z dużą życzliwością lekarzy i całego personelu – mówi z kolei jedna ze studentek, Natalia Kolusenko-Jaworska. – Także pacjenci traktują nas bardzo sympatycznie. Wszyscy ogromnie cieszymy się, że stworzono nam możliwość odbycia praktyk w Polsce.

– W planach mamy wiele spotkań, m.in. z prof. Jerzym Buzkiem, wizytę w Kancelarii Prezydenta RP, Sejmie i Ministerstwie Zdrowia – dodaje Michał Ekkert. – Chcę, by studenci z Kijowa, których szczególnie interesuje możliwość nostryfikacji dyplomów, jak najwięcej skorzystali na pobycie w naszym kraju.

(RG)



la w Knurowie. – Obejmuje ono współdziałanie na wielu polach, w tym m.in. właśnie odbywanie u nas praktyk studenckich, wspólne badania naukowe i współpracę medyczną. To obopólnie korzystne partnerstwo.

Studenci 3 lipca spotkali się ze starostą gliwickim Michałem Nieszporkiem, który przybliżył im powiat gliwicki i nasz system służby zdrowia. Opiekunem grupy jest prof. Wołodymyr Stadnyk – dziekan Wydziału Lekarskiego Kijowskiego

Zasłużona dla województwa

30 maja w Bibliotece Publicznej Miasta Rydułtowy im. Henryka Mikołaja Góreckiego odbył się Wojewódzki Dzień Bibliotekarza i Bibliotek. Podczas uroczystości wręcone zostały m.in. Odznaki Honorowe za Zasługi dla Województwa Śląskiego. Złotą Odznakę przyznano Grażynie Dittrich z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach.

Z wnioskiem o przyznanie tego szacownego wyróżnienia dla Grażyny Dittrich wystąpiła Biblioteka Śląska. Pani Grażyna jest starszym kustoszem-instruktorem w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Gliwicach, od prawie 40 lat w pracy związana z kulturą. W swojej karierze zawodowej kierowała m.in. Miejsko-Gminną Biblioteką Publiczną w Toszku, kolejno była dyrektorem Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Toszku, a następnie Miejskiego Ośrodka Kultury w Pyskowicach. Od 2006 r. pracuje w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Gliwicach, w której m.in. zajmuje się gromadzeniem i opracowaniem zbiorów regionalnych, w tym dokumentów życia społecznego powiatu gliwickiego, zainicjowała letnie konkursy biblioteczne oraz coroczne konferencje regionalne.



Grażyna Dittrich w czasie uroczystości wręczenia odznaczeń.

– Zajmowanie się zbiorami bibliotecznymi, działalność kulturalna oraz popularyzująca regionalizm to dla mnie nie tylko praca, ale także i pasja, które przynoszą wiele radości i satysfakcji – przyznaje Grażyna Dittrich.

(SoG)

WYCIECZKI PTTK

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze.

• 3-13 lipca 2015 r.: GRUZJA – ARMENIA; zapisy do 21 lipca br.

• 5-13 września br.: MAGIA BAŁKANÓW 2014 Serbia – Macedonia; zapisy do 21 lipca;

Bliższe informacje w biurze O/PTTK, Rynek 11, I piętro; tel. 32 231 05 76; <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail: gliwice.pttk@pocztaonet.pl

(RG)

Pałacowe koncerty

Trwa Pałacowe Lato Muzyczne w Pławniowicach.

Cykl koncertów na Dziedzińcu Marynym Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach zainaugurowany został 29 czerwca i potrwa do 24 sierpnia. Za nami jest już koncert w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Dętej KAPRYS pod dyr. Klaudiusza Lisonia, która

zaprezentowała świetnie przyjęte standardy muzyki rozrywkowej, filmowej i klasycznej. 13 lipca o godz. 18.30 wystąpią soliści scen śląskich z towarzyszeniem zespołu instrumentalnego w programie pt. „W krainie operetki i musicalu”. 27 lipca o godz. 20.00 na scenie pojawi się Gang Marcela, zaś 10 sierpnia – Teresa Werner. Na ostatnim

Kobiety jak perły

25 czerwca na gali w Willi Caro w Gliwicach uhonorowana została Diana, czyli Kobieta Ziemi Gliwickiej 2014. Została nią Agnieszka Filipkowska – gliwiczanka działająca na rzecz integracji osób niepełnosprawnych, kobieta niezłomna. Choć sama porusza się na wózku inwalidzkim, może być wzorem dla bardzo, bardzo wielu ludzi.

Plebiscyt na Dianę organizuje redakcja „Nowin Gliwickich” oraz Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej. Jak przypominała podczas gali w Willi Caro Joanna Nawratil-Ludwiczak, prezes „Nowin Gliwickich”, przez ten czas do Kapituły Diany zgłoszonych zostało blisko 500 kandydatów wspaniałych kobiet, prawdziwych pereł Ziemi Gliwic-

Agnieszka Tomanek – w styczniu 2015 r. skończy 100 lat, ale wciąż jest aktywna i twórcza. Wyróżnienie w plebiscycie otrzymała Janina Stachurska – społeczniczka, prezeska oddziału rejonowego PCK w Gliwicach, kobieta o wielkim sercu, inicjatorka m.in. zbiórek żywności i kwest na rzecz potrzebujących. Pani Janina obdarowana została symboliczną perłą. Natomiast sznur pereł ufundowany przez poseł Krystynę Szumilas, a wręczonych przez Annę Karwot, prezes Forum Kobiet Ziemi Gliwickiej otrzymała Diana 2014 – właśnie Agnieszka Filipkowska. Pani Agnieszka od urodzenia choruje na zanik mięśni, ale mimo to skończyła studia, a niedawno obroniła dok-



Grono nagrodzonych pań wraz z organizatorkami plebiscytu.

Magdalena Budny, sekretarz Powiatu Gliwickiego (z lewej) w imieniu starosty pogratulowała laureatkom wyróżnienia, szczególnie zaś – tegorocznej Dianie, Agnieszce Filipkowskiej.



kiej. W tym roku w finałowej dziesiątce pań – którym dyplomy wręczyła Małgorzata Lichecka, red. naczelna „Nowin Gliwickich” – znalazły się: malarka Maria Bereźnicka-Przyłęcka, Aleksandra Cappilleri pracująca od wielu lat na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym; etnografka Bożena Kubit, Ewa Lukoszek – dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej i Gminnego Ośrodka Kultury w Pilchowicach, Aneta Nowak – prezeska Stowarzyszenia Cztery Pory Roku w Knurowie, Joanna Nistrój-Ostrowska – dyrektorka pilchowickiego Szpitala Chorób Płuc, Ewa Sternal – współtwórczyni mariny na Kanale Gliwickim, malarka

torat z germanistyki. Dla niepełnosprawnych osób przygotowuje pokazy, lekcje i warsztaty, dodając im wiary w swe siły – jest dla nich najlepszym przykładem, iż nawet z poważną chorobą można twórczo i ciekawie żyć, osiągając coraz to nowe cele i działając na rzecz innych.

Uroczystość w Willi Caro zgromadziła laureatki poprzednich plebiscytów, aktywne kobiety, przedstawiciele firm i instytucji, samorządowców.

(RG)

Rodzina zastępcza a inne formy rodzinnej opieki nad dzieckiem

Nie istnieje społeczeństwo nie borykające się z problemem zapewnienia opieki dzieciom osieroconym i opuszczonym. Od lat poszukiwane są takie formy, które zapewniłyby im optymalne warunki rozwoju. W Polsce obserwujemy obecnie wypracowane dwa zasadnicze modele: instytucjonalny i rodzinny.

ją: rodziny adopcyjne, rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka oraz wioski dziecięce. Wszystkie stawiają sobie za cel pomoc i poprawę warunków życia dziecka opuszczonego. Istnieją jednak pomiędzy nimi poważne różnice prawne i społeczne.

Adopcja (w terminologii prawniczej zwana „przysposobieniem”) pole-

Powstały wraz z reformą pieczy zastępczej w 2012 r. Obecnie osoba podejmująca się prowadzenia rodzinnego domu dziecka z chwilą zawarcia umowy nabywa status pracownika (ma stałe wynagrodzenie, prawo do urlopu, prawo do ubezpieczeń). Tak więc, choć funkcje i cele rodzinnych domów dziecka i rodzin zastę-



Praca jednego z dzieci, będącego pod opieką Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach.

W naszym kraju krytykowane w ostatnim czasie są rodzinne formy pieczy zastępczej, ale słowa krytyki nie milkną także dla domów dziecka. Ze swymi nieodłącznymi cechami takimi jak: znaczna liczba wychowanków

ga na stworzeniu więzów rodzinnych jak najbardziej zbliżonych do więzi dziecka w rodzinie naturalnej. Konsekwencje przysposobienia dotyczą nie tylko rodziców, lecz również dziadków, dzieci naturalnych i całej rodziny. Dziecko przysposobione jest traktowane jak urodzone w rodzinie jest więc – wnuczkim, bratem czy siostrą, itd. Prawo bardzo ogranicza możliwości rozwiązania przysposobienia, co między innymi odróżnia je od rodziny zastępczej, która może zrezygnować z opieki nad dzieckiem. Zadaniem rodziny adopcyjnej jest stworzenie trwałego, stabilnego środowiska wychowawczego, podczas gdy rodzina zastępcza jest ustanowiona na pewien czas w zależności od przyczyn, które doprowadziły do umieszczenia dziecka poza rodziną. Inną cechą różniącą te dwie formy opieki nad dziećmi wymagającymi opieki jest kwestia pomocy materialnej, która przysługuje tylko rodzinom zastępczym. Adopcja jest niewątpliwie formą najdoskonalszą, istnieje jednak dość duża grupa dzieci, która nie ma szans na adopcję – dla nich szansą poznania życia w rodzinie są różne formy rodzinnej pieczy zastępczej.

Rodzinne domy dziecka są w Polsce stosunkowo młodą formą opieki.

czych są takie same, różnią się one pod względem organizacyjno-prawnym. Rodzina zastępcza spokrewniona i niezawodowa pełni swe funkcje bezpłatnie, pomoc pieniężna jest przyznawana głównie na pokrycie kosztów utrzymania dziecka. Również liczba dzieci jest czynnikiem różniącym te dwie formy opieki. Rodzina zastępcza może przyjąć najwyżej 3 dzieci, wyjątek stanowią rodzeństwa. W rodzinnym domu dziecka może przebywać 6-8 dzieci, (poza dziećmi własnymi), wyjątek tutaj także stanowią rodzeństwa. Istotnym aspektem w przypadku rodzinnych domów dziecka jest również posiadanie długoletniego doświadczenia w wypełnianiu funkcji rodziny zastępczej niezawodowej lub zawodowej.

Od wejścia w życie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, tj. od stycznia 2012 r., do chwili obecnej w powiecie gliwickim utworzone zostały trzy rodzinne domy dziecka, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy. Znalazło w nich miłość i poczucie bezpieczeństwa 17 wychowanków.

Zespół do spraw Pieczy Zastępczej PCPR w Gliwicach

DLA ZAINTERESOWANYCH
Szczegółowe informacje na temat możliwości sprawowania pieczy zastępczej można uzyskać w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach – w Zespole do spraw Pieczy Zastępczej, osobiście lub telefonicznie pod numerem telefonu 32 3015039.

przy nielicznym i zmiennym personelu wychowawczym, anonimowość dziecka, brak normalnych kontaktów społecznych z otoczeniem, podporządkowanie codziennych czynności określonym rygorom i regulaminom – nie są one w stanie nawet w przybliżeniu odtworzyć dziecku warunków normalnie funkcjonującej rodziny. Szczególnie dotkliwe są skutki braku indywidualnej więzi między dzieckiem a dorosłym, co prowadzi do osamotnienia uczuciowego dziecka, a w konsekwencji do zaburzeń w rozwoju psychicznym i fizycznym.

W ramach systemu całkowitej opieki rodzinnej nad dzieckiem funkcjonu-

Przeciwno rakowi

Szpital w Knurowie przystąpił do Śląskiej Koalicji Walki z Rakiem Szyjki Macicy.



Foto: APC

Od lewej – Jerzy Ziętek i Michał Ekkert po podpisaniu porozumienia.

Knurowski szpital odwiedził dr n. med. Jerzy Ziętek – poseł na Sejm RP, a zarazem inicjator Śląskiej Koalicji Walki z Rakiem Szyjki Macicy. W trakcie spotkania z prezesem Szpitala w Knurowie Michałem Ekkertem rozmawiano o działaniach, jakie koalicja podejmuje na rzecz propagowania profilaktyki w województwie śląskim. Bezpośrednim efektem wizyty posła Ziętka było podpisanie porozumienia o przystąpieniu knurowskiej placówki w skład koalicji.

– Cieszę się z faktu, iż kolejny podmiot służby zdrowia zechciał przyłączyć się do propagowania działań profilaktycznych, które przyczynią się do wczesnej diagnozy raka szyjki macicy oraz wspomogą działania edukacyjne w tym zakresie – mówi Jerzy Ziętek. – Wierzę, że w najbliższym czasie uda nam się zrealizować kilka wspólnych akcji w Knurowie oraz powiecie gliwickim. Jako inicjator tej koalicji jestem niezmiernie zadowolony z faktu, iż Szpital w Knurowie oraz prezes Ekkert tak pozytywnie odnieśli się do naszej idei.

– Jako szpital zamierzamy być aktywnym członkiem Śląskiej Koalicji

na Rzec Walki z Rakiem Szyjki Macicy – dodaje prezes Michał Ekkert. – W najbliższym czasie planujemy nawiązać współpracę z działającymi w powiecie i Knurowie organizacjami pozarządowymi oraz placówkami edukacyjnymi, by poprzez cykl wykładów oraz eventów pokazywać, jak ważna jest profilaktyka i świadomość regularnych badań wśród kobiet. Mam nadzieję, iż zaproszenie do współpracy przyjmie któraś z Ambasadek Koalicji. W tym gronie są m.in. finalistka Master Chefa Maria Ożga oraz aktorka Anna Guzik.

(MN)

Doktor Maleuwe wybrał Pyskowice

Ginekolog dr Lakshman Maleuwe, pracujący w Szpitalu w Pyskowicach, a dojeżdżający tu na dyżury z Londynu, chwali ten powiatowy szpital na łamach „Gazety Wyborczej”.

O doktorze Maleuwe pisaliśmy w „Wiadomościach Powiatu Gliwickiego” we wrześniu ub. roku. W artykule pt. „Świetny team w pyskowskiej porodówce” przedstawiliśmy zarówno jego – pochodzącego ze Sri Lanki lekarza, który skończył medycynę w Polsce, a obecnie mieszka w Wielkiej Brytanii – jak i wspólną oddziałową Wiesławę Domin oraz – co prawdziwa rzadkość – położnego Andrzeja Barana. Teraz ten międzynarodowy lekarz trafił na łamy „Gazety Wyborczej”. Obszerny tekst mu poświęcony ukazał się w jej cotygodniowym dodatku „Tylko zdrowie”, wydanym w środę 18 czerwca. Doktor Maleuwe pozdrawia nas z jego okładki, artykuł został bowiem zapowiedziany na pierwszej stronie.

Tekst nosi tytuł „Na dyżury w Pyskowicach dojeżdża z Londynu”. Jest bardzo interesujący, daje bowiem pogląd na nasz szpital widziany oczyma

lekarza, który pracował już w niejednej placówce służby zdrowia. Dr Maleuwe trafił do Polski z Moskwy, gdzie początkowo studiował – za sprawą żony. Skończył studia w Śląskiej Akademii Medycznej, a następnie podjął pracę w jednym z miejskich szpitali na Śląsku. – Nie powiem w jakim, bo było mi tam niedobrze – mówi w artykule autorstwa Judyty Watoły.

– Byłem traktowany jak ktoś gorszy. W 1994 r. zdecydował się na wyjazd do Londynu. Tam doceniono zarówno jego doskonały angielski, jak i wysokie kompetencje zawodowe, a on z kolei zachwyił się angielskim sposobem pracy z pacjentami. 10 lat później zaproponowano mu prowadzenie wykładów dla obcokrajowców w Śląskiej Akademii Medycznej. I tak znów trafił do Polski, równocześnie pracując w Anglii, gdzie jego rodzina już zapanowała. Od czerwca ub. roku dyżuruje na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym w Pyskowicach, wypowiadając się o nim w samych superlatywach. Chwali, iż doceniono w nim to, co on wnosi, jest też zadowolony z tego, jak traktowane są tu pacjentki.

(RG)



PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT

Kontynuujemy nasz cykl PRZEDSIĘBIORCZY POWIAT. Przedstawiamy w nim przedsiębiorców z terenu powiatu gliwickiego i prowadzone przez nich firmy. Piszemy, jakie mają recepty na sukces, jak się zmieniają, jak sobie radzą na rynku. Zapraszamy do lektury.

„Dobre cięcie” w Pyskowicach

Fryzjerstwo to branża, na której usługi jest nieustannie zapotrzebowanie. O tym, jak ważny jest zaufany i sprawdzony fryzjer, nie trzeba przekonywać żadnej z pań. Stąd na rynku pojawia się coraz więcej salonów. Wiele z nich prowadzi już długoletnią działalność i ma swoje stałe grono klientów. Takim zakładem jest salon fryzjerski Małgorzaty Stypy w Pyskowicach.

Salon przy ul. Szpitalnej 8 powstał w latach 50. XX wieku i był własnością Spółdzielni Fryzjerskiej. Od 1972 r. pracowała w nim Małgorzata Stypa – najpierw jako pracownik, później jako kierownik lokalu. Od 1 grudnia 1990 r. stała się właścicielką salonu.

Pani Małgorzata od dziecka chciała być fryzjerką, lubiła czesać innych – choć w rodzinie nikt nie wykonywał tego zawodu. Pomimo, że jest już na emeryturze, robi to do dziś, w swoim zakładzie jest specjalistką od koków. Ukończyła szkołę fryzjerską, a dziś daje wskazówki do nauki zawodu swoim uczennicom. Salon zatrudnia cztery pracownice – w tym trzy są jego wychowankami. Zakład jest zrzeszony w Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Gliwicach. Jego działalności została doceniona, w tym roku właścicielka odebrała Srebrny Medal imienia Jana Kilińskiego „Za Zasługi dla Rzemiosła Polskiego”. Odznaczenie to nadawane jest przez Związek Rzemiosła Polskiego.

Oprócz dobrego wykonywania swojego fachu, w zawodzie tym, aby być konkurencyjnym i utrzymać się na rynku, wymagana jest dyspozycyjność.

– Kiedy klientki chcą się uczesać na różne okazje, uroczystości, nie raz trzeba przyjść wcześniej do salonu lub zamknąć zakład później. Najważniejsze jest to, aby klienci



Prowadzenie salonu to prawdziwa pasja pani Małgorzaty.

wychodzili zadowoleni ze swoich fryzur – deklaruje właścicielka. Wszystkie pracownice biorą udział w szkoleniach, konkursach, same również poszerzają swoją wiedzę na temat nowinek fryzjerskich. – Bycie na bieżąco z trendami to podstawa – przyznaje pani Małgorzata. – A i panowie coraz częściej zmieniają uczesanie i szukają nowych stylizacji.

Salon ma już swoje grono wiernych klientów, dochodzą także nowi. Jak mówi Małgorzata Stypa, bardzo często są to osoby zachęcane opinią innych.

(SoG)

Niezapomniane smaki

Gospodarstwo Agroturystyczne RANCZO Kornelii i Krystiana Kiełbasów w Proboszczowicach po raz kolejny uzyskało najwyższe laury w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, organizowanym przez Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego oraz Związek Województw RP.

Finał regionalny tegorocznego, już XIV konkursu, odbył się 7 czerwca w Częstochowie. Tym razem proboszczowickie RANCZO uzyskało I miejsce za nalewkę z kwiatów czarnego bzu. – Wystawiliśmy ją w grupie produktów – mówi Krystian Kiełbasa. – Rywalizacja w niej była duża, bowiem zgłoszono do niej 19 produktów, w tym aż 9 nalewek. To, że jury za najlepszą uznało właśnie naszą, jest dla nas ogromnym wyróżnieniem.

Podczas konkursu Krystian Kiełbasa opowiedział oceniającym, jak powstaje prezentowana nalewka. Pokazał ten napój sprzed roku oraz 2-, 3- i 4-letni, wskazując różnice w kolorze, smaku i bukacie. – Jej dużą zaletą jest to, że powstaje na bazie kwiatów czarnego bzu, bardzo popularnej, ale mało wykorzystywanej u nas rośliny – podkreśla gospodarz z Proboszczowic. – Ma ona nie tylko cenne walory smakowe, ale też niezaprzeczalne właściwości lecznicze.

Przepis na tę nalewkę państwo Kiełbasowie mają od mamy pani Kornelii, stąd wzięła się też jej nazwa – „Teściówka”. – Uzyskana od teściowej receptura stanowiła bazę, była punktem wyjściowym do sporej modyfikacji, jakiej dokonaliśmy wraz z żoną – przyznaje Krystian Kiełbasa. – Często robimy tak z przepisami, dzięki czemu nasze potrawy uzyskują jedyny, niepowtarzalny smak.

W poprzednich edycjach konkursu gospodarstwo państwa Kiełbasów było już też wysoko nagradzane. I miejsce i następnie „Perłę 2010” za najlepszą polską potrawę regionalną zdobyło za wieprzka filowanego, II – za „Ranczówkę”, czyli nalewkę



Krystian Kiełbasa ze zwycięskimi dyplomami.

z owoców wiśni oraz w 2011 r. wyróżnienie za „Miodówkę”.

– Takie sukcesy mobilizują, chce się robić nowe receptury, tworzyć nowe dania – cieszy się pan Krystian. (RG)

Szpitalne sprawy

1 lipca w szpitalu Powiatowym w Pyskowicach obradowało Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników.

Zgromadzenie zostało zwołane na wniosek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Powiat posiada sto procent udziałów w spółce z o. o. Szpital w Pyskowicach. Została ona utworzona przed rokiem i wówczas ta wcześniejsza jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego zmieniona została w spółkę prawa handlowego.

W Zgromadzeniu wzięli udział członkowie Zarządu Powiatu Gliwickiego – starosta Michał Nieszporek, wicestarosta Waldemar Dombek oraz Sławomir Adamczyk, a także przewodniczący Rady Nadzorczej Mariusz Pacak i jej członek Janusz Szymanowski. Obrady otworzył prezes spółki Leszek Kubiak, po czym sytuację finansową szpitala przedstawiła głów-



Foto: R. Gozdek

Na posiedzeniu omawiano m.in. inwestycje, planowane w Szpitalu w Pyskowicach.



na księgowa Beata Telepko. Nie jest ona najlepsza, co wynika przede wszystkim ze zbyt niskiego kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Jego wysokość jest porównywalna z kontraktem, jaki szpital miał w 2008 r., a od tego czasu wzrosły koszty związane m.in. z inflacją czy ceną energii. Prezes przedstawił kroki, które zamierza podjąć, by nie pogłębiało się zadłużenie szpitala. Są to m.in. zmiany organizacyjne oraz poszerzenie zakresu świadczonych usług medycznych.

Leszek Kubiak omówił również inwestycje, jakie planowane są w szpitalu do końca 2016 r. Ich wykonanie jest niezbędne, by placówka spełniała wymogi Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Katowicach i Rozporządzenia Ministra Zdrowia oraz mogła się rozwijać. Te inwestycje rzędu ok. 3,3 mln zł sfinansowane zostaną przez Powiat Gliwicki, planowana jest także pomoc gmin Toszek, Wielowieś, Rudziniec i Pyskowice – po 300 tys. zł w latach 2015 i 2016.

(RG)

Restrukturyzacja małych gospodarstw w PROW 2014-2020

Projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (PROW 2014-2020) został opracowywany na podstawie przepisów Unii Europejskiej. Jego głównym celem będzie poprawa konkurencyjności rolnictwa, zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi oraz zrównoważony rozwój terytorialny obszarów wiejskich.

Jak informuje kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) w Pyskowicach, Andrzej Frejno, spośród programów wspierających polską wieś znajdujących się w projekcie PROW 2014-2020 na uwagę zasługuje program nieco przypominający cieszą-

ce się dotychczas sporą popularnością płatności do gospodarstw niskotowarowych. Tym programem jest „Pomoc na rozpoczęcie działalności gospodarczej na rzecz rozwoju małych gospodarstw (Restrukturyzacja małych gospodarstw)”. Na realizację tego działania w budżecie ma zostać przeznaczony ok. 749 980 666 euro.

Program adresowany jest do rolników, którzy podlegają ubezpieczeniu społecznemu w KRUS oraz prowadzą wyłącznie działalność rolniczą w gospodarstwie, którego wielkość ekonomiczna jest mniejsza niż 6 tys. euro.

W ramach Restrukturyzacji małych gospodarstw będzie można uzyskać pomoc na:

- ▶ budowę lub modernizację budynków lub budowli,
- ▶ zakup, w tym również instalację, nowych maszyn, urządzeń, w tym sprzętu komputerowego i oprogramowania,
- ▶ zakładanie sadów lub plantacji wieloletnich krzewów owocowych, owocujących efektywnie, co najmniej przez 5 lat,
- ▶ zakup lub budowę elementów infrastruktury technicznej wpływających bezpośrednio na warunki prowadzenia działalności rolniczej, przygotowanie do sprzedaży, sprzedaż bezpośrednią, przetwórstwo produktów rolnych pochodzących głównie z gospodarstwa,
- ▶ zakup gruntów rolnych,

zakup zwierząt hodowlanych (gospodarskich) w rozumieniu przepisów o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, stanowiących stado podstawowe – związany z rozpoczęciem produkcji zwierzęcej w gospodarstwie lub postępowaniem genetycznym w zakresie prowadzonej produkcji.

Pomoc będzie miała formę premii, wypłacanej w dwóch ratach: pierwsza w wysokości 80 proc., druga w wysokości 20 proc. kwoty pomocy, wynoszącej maksymalnie do 60 000 zł. Wypłacenie drugiej raty uzależnione będzie od prawidłowej realizacji biznesplanu.

Premia powinna zostać wydatkowana zgodnie z założeniami biznesplanu

na restrukturyzację gospodarstwa, w wyniku, której nastąpi wzrost wielkości ekonomicznej gospodarstwa do poziomu co najmniej 6 tys. euro, co najmniej o 20 proc. wartości wyjściowej.

W chwili obecnej PROW 2014-2020 oczekuje na akceptację Komisji Europejskiej, w związku z czym wnioski w ramach danego działania będzie można składać dopiero po jego zatwierdzeniu i ogłoszeniu terminów naboru.



Informuje Andrzej Frejno, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Pyskowicach.

Unikalny zabytek techniki na granicy naszego powiatu

Stacja Zawada zaprasza

Tuż za granicą powiatu gliwickiego, dwa kilometry od Pyskowic, przy drodze krajowej nr 94 w kierunku Bytomia, leży znakomity zabytek techniki, jeden z ciekawszych w naszym regionie – Stacja Uzdatniania Wody „Zawada”. Jako jedna z pierwszych „Zawada” już w 2004 roku wpisana została na Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego.

Przed wszystkim jednak stacja jest jednym z ważniejszych producentów wody („gatunkowo” wręcz znakomitej), zaopatruje w nią część Górnego Śląska, w tym również niektórych mieszkańców Powiatu Gliwickiego – miasto Pyskowice.

– Woda wydobywana jest z głębokości około 200 metrów z czterech studni. Dwie z nich mieszczą się na terenie hali „Zawada”, ponadto są jeszcze studnia „Zawada 5” i ujęcie pomocnicze w Pyskowicach. Produkowana przez nas woda jest jedną z lepszych. Jej skład mineralny nie wymaga w zasadzie szczególnego uzdatniania. Jest może trochę twarda, ale polecam ją. To naprawdę dobra woda. Ujmowanie, uzdatnianie i dostarczanie wody pitnej jest i będzie naszą podstawową działalnością. Jednak mamy także duży sentyment do naszej stacji, jako swobodnego muzeum techniki – mówi Jan Fels, zastępca kierownika Stacji Uzdat-

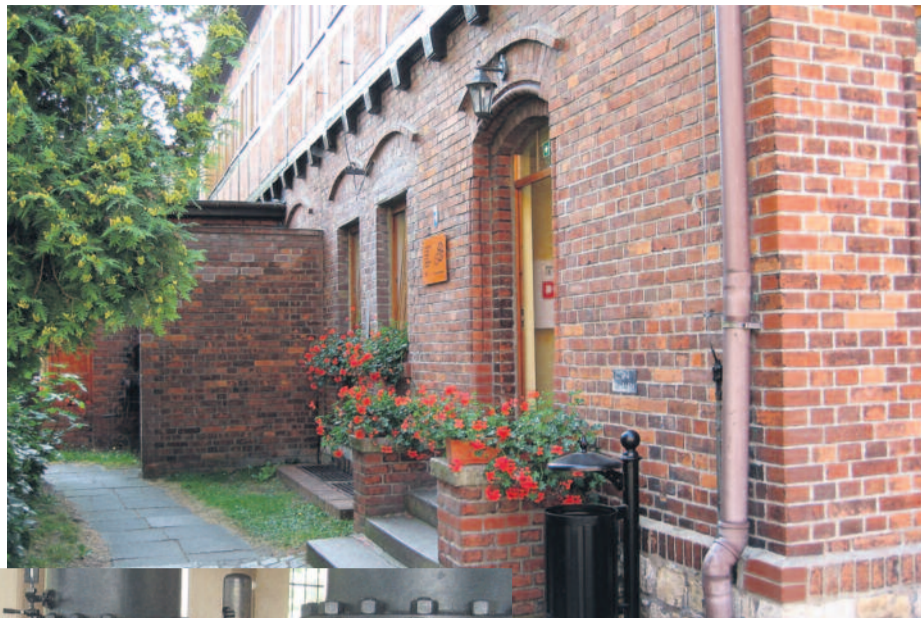
niania Wody „Zawada” w Karchowicach.

Stacja podlega Górnos Śląskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów SA w Katowicach. „Dajemy ludziom wodę, a woda to życie” – taka jest misja GPW. 80 proc. akcji obiektu, z racji wpisania go w Szlak Zabytków Techniki, ma marszałek województwa śląskiego. Jako pierwszy i na razie jedyny obiekt jest doskonale promowany dzięki filmowi pt. „Przystanek Zawada” w reż. Ewy Stępniewicz z 2010 roku. Film pokazuje historię zabytku w sposób bardzo przystępny, ciekawy i oryginalny. To po prostu dobry film przygodowy, który bawiąc – uczy. Główne role zagrał w nim zabrzański aktor i dyrektor Teatru Nowego, Zbigniew Stryj i członek pyskowskiego Młodzieżowego Teatru „Carpe Diem” – Aleksander Meryk.

Na terenie stacji można zobaczyć m.in. zabytkowe maszyny: tłokowy zespół pompowy, turbinę wysokiego ciśnienia, sprężarki parowe, agregat pompowy i wiele innych ciekawostek technicznych. Potężne, stare maszyny i pomieszczenia np. olbrzymiej kotłowni robią niesamowite wrażenie. Jednak stacja to także współczesność – stanowiska do słuchania rozmaitych odgłosów wody, czy powstała na ubiegło-

roczną Industriadę „komora lodowa” – lustrzany szescian w którym wiszą „lodowe” styropianowe sople – fosforyzujące kule. Odpowiednio podświetlone dają wrażenie wizyty w prawdziwej śnieżnej krainie...

Stację uwielbiają odwiedzać dzieci, młodzież, ale również starsi sympaty-



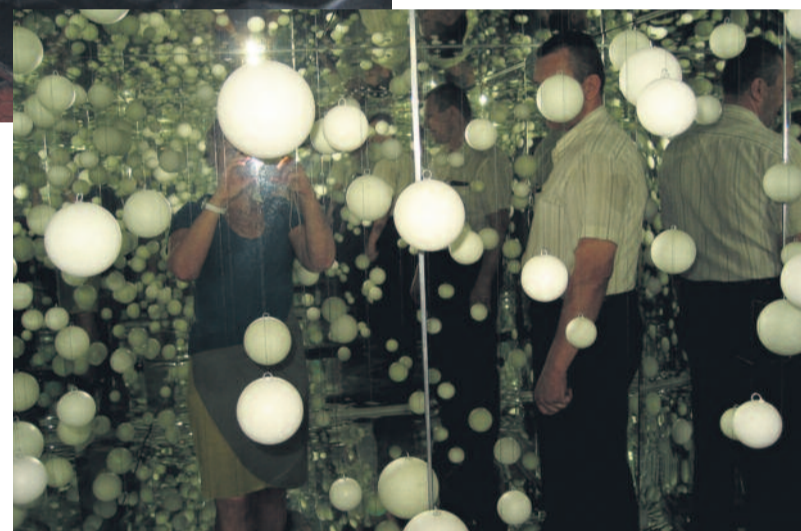
◀ Obiekt jako jeden z pierwszych wpisany został w Szlak Zabytków Techniki naszego województwa.

◀ Stare maszyny robią wrażenie.

▼ Bardzo ciekawie, choć wcale nie zimno jest w „komorze śnieżnej”.



cy zabytków techniki. Każdy znajdzie tu jakąś atrakcję dla siebie – zmęczeni słońcem schłodzą się przy okazałej fontannie, szukający szczęścia zaczerpną łyk chłodnej wody ze studni miłości, amatorzy nauk ścisłych wprowadzą w ruch stalowe kule, badając siły fizyki, zbadają wszystkie trzy stany wody – ciekły, parowy i lód, a sympatycy historii przeniosą się do XIX wieku, by poznać początki stacji, wybudowanej przecież jeszcze przez Niemców. Pracownicy obiektu z prawdziwą pasją i zaangażowaniem snują opowieści o ciekawostkach technicznych, odpowiadają na nurtujące pytania i pokazują najbardziej interesujące maszyny i miejsca. Prawdziwe obłędzenie przeżywa „Zawada” podczas corocznej Industriady – przyjeżdża tu wówczas nawet blisko dwa tysiące osób!



Obiekt udostępniany jest do zwiedzania codziennie w godzinach 8.00-18.00. Grupy powyżej 10 osób zaprasza się w dni powszednie, po wcześniejszym uzgodnieniu. W drugą sobotę miesiąca o godz. 10.00 istnieje możliwość zwiedzania stacji z przewodnikiem (po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym).

Podajemy informacje kontaktowe potrzebne przed zaplanowaniem wycieczki w to miejsce: Stacja Uzdatniania Wody „Zawada” ul. Bytomska 6, 42-674 Karchowice tel. 32 233 78 76, e-mail zpw.zawada@gpw.katowice.pl. Serdecznie polecamy!

MAGDALENA FISZER-RĘBISZ

▼ KALENDARIUM ▼

1874 rok – pierwsze odwierty w okolicach wsi Zawada i Karchowice
1882 rok – ukończenie prac wiertniczych przy najgłębszej studni, tzw. „Karchowickiej Studni Głębinowej” o głębokości 215 m
10 czerwca 1891 roku – projekt wodociągu „Zawada” w Karchowicach
15 czerwca 1895 roku – uruchomienie Państwowego Zakładu Wodociągowego Zawada-Zabrze
początek XX wieku – montaż nowych kotłów parowych
lata 1921-1929 – główny etap modernizacji zakładu wodociągowego „Zawada”
1924 rok – powstanie spółki Zakład Wodociągowy Niemiecki Górny Śląsk Sp. z o.o. dla zaopatrzenia w wodę niemieckiej części GOP
1930 rok – uruchomienie największego turbozespołu pompowego Borsiga
1967 rok – przejście z ruchu parowego na elektryczny
1991 rok – wpisanie kompleksu wodociągowego na Listę Narodowych Dóbr Kultury
2004 rok – umieszczenie obiektu na Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego

Izba czeka na zwiedzających

W Przyszwowicach działa Izba Regionalna – miejsce, gdzie można zobaczyć, jak dawniej żyli mieszkańcy tej miejscowości i okolicy. Do zwiedzania zachęcają jej twórcy, członkowie Towarzystwa Przyjaciół Przyszowic.

– Pomysł na Izbę Regionalną zrodził się w 2009 roku, kiedy nasze Towarzystwo organizowało festyn. Pomyślałem wtedy o zorganizowaniu wystawy starych rzeczy, które zalegają strychy i piwnice. Nazwaliśmy tę wystawę „Jak to dawni było”. W tym samym czasie zwolniło się miejsce w przyszwowickim pałacu i dostaliśmy zgodę gminy na zorganizowanie tam już rozszerzonej wystawy. Jednak po pewnym czasie musieliśmy to pomieszczenie opuścić dla potrzeb przychodni i przedszkola. Nie chcieliśmy rezygnować ze

zgrupowanych różnych przedmiotów, więc w 2011 roku wystąpiliśmy do Urzędu Gminy w Gierałtowicach o udostępnienie pomieszczeń na piętrze, gdzie urządziliśmy obecną Izbę Regionalną – tłumaczy Andrzej Biskup, prezes Towarzystwa Miłośników Przyszowic.

W Izbie odtworzony został wygląd dawnego śląskiego mieszkania. Mieszczą się w niej m.in. stare meble, ubrania chłopieckie, warsztat szewski, stuletni wózek dziecięcy, pianino. Zebrane przedmioty pochodzą od mieszkańców Przyszowic i okolic. Na Izbę składają się przedpokój, pokój, kuchnia i komórki.

Izba Regionalna w Przyszowicach jest otwarta dla zwiedzających, nieodpłatnie. Aby umówić termin wizyty

w niej, należy kontaktować się z Andrzejem Biskupem – nr tel. 609 705 560 lub Jolantą Krawiec – 510 198 572. Po wystawie oprowadzają panie z Towarzystwa Miłośników Przyszowic.

(SoG)



Towarzystwo Miłośników Przyszowic dba o pamięć o tradycji i historii regionu – na zdjęciach wnętrza dwóch pomieszczeń, urządzone tak, jak przed laty.

Niezwykłe widowiskowa pasja człowieka i czworonoga

Latające psy z Pyskowic

Można ich spotkać na lokalnych festynach i imprezach plenerowych w całym regionie – latające psy wykonujące powietrzne akrobacje z talerzykiem frisbee oraz ich pana, Rafała Grabowskiego i pozostałych członków klubu SDDC. Są niezwykle radośni i pełni pozytywnej energii. Odwiedzają szkoły, przedszkola, a na ich punkcie szaleją zwłaszcza dzieci.

Pasja pana Rafała zaczęła się jakieś sześć lat temu, kiedy w Internecie zobaczył zdjęcie smutnego psa „po przejściach” z tzw. „złego domu”. Pies szukał nowego właściciela... Rafał zawsze lubił zwierzęta i coś mu szeptano, żeby opiekować się tym właśnie czworonogiem. Tak dziewięcioletnia dziś Kira – sympatyczny mieszaniec – trafiła do Pyskowic. Była bardzo zastraszona i początkowo nieufna. Jej nowy właściciel zachęcał ją jednak do spacerów, wspólnego biegania i lęki oraz psie smuteczki powoli odpuszczały. Stało się tak dzięki nowym właścicielom oraz psiej towarzyszce – borderce Lilu. Pewnego dnia bawili się razem talerzykiem frisbee. Okazało się, że Kira bardzo to polubiła i posiada talent do łapania go w powietrzu. Tak zaczęła się wspólna przygoda... Rok temu do Kiry i Lilu dołączył kolejny pies rasy border collie – Hachiko.

– Początkowa zabawa z frisbee przerodziła się w prawdziwą pasję. Obecnie całe życie moje i mojej dziewczyny Agnieszki podporządkowane jest psom. Zaczęłam interesować



Kira kocha frisbee i każde zawody sprawiają jej niesamowitą radość.

gi są dla niego bezpieczne. Trzeba wszystko wykonywać jednak bardzo ostrożnie, aby nie narazić czworonoga na kontuzję. Podczas szkolenia stosujemy tzw. pozytywne wychowanie. Nie stosujemy agresji czy karcenia. Tylko pozytywne metody! Po dobrze wykonanym ćwiczeniu pieski są nagradzane jakimś psim smakołykiem albo zabawką. Podstawą jest dbałość o zdrowie zwierzątek, aby miały jak najlepszą kondycję psychiczną i fizyczną. Większość psów ma wrodzony apert i chęć pogoni za poruszającym obiektem, co łatwo można przełożyć na plastikowy talerz – z prawdziwą pasją opowiada nasz rozmówca.

Rafał jest jednym z założycieli teamu Dog Frisbee – Silesia Dog Disc Club. Zrzesza on pasjonatów z całego niemal



Rafał i jego pies w akcji.

się tą dyscypliną – niezwykłą formą psiej aktywności, dużo czytałem, śledziłem strony w Internecie. Zaczęłam jeździć na szkolenia, seminaria, treningi i zawody. Ogromnie mnie to wciągnęło. Ale nie byłoby sukcesów, gdyby nie moje trzy psy. One też kochają frisbee i wszystkim nam sprawia to niesamowitą frajdę i radość – mówi Rafał Grabowski z Pyskowic.

Treningi muszą być jednak przemyślane, nie częstsze niż dwa razy w tygodniu, trwające zaledwie 2-3 minuty. I przede wszystkim mają dawać radość i wzbudzać pozytywną energię w szkolonych zwierzętach. W całej zabawie nie chodzi o to, aby psy wzbijały się w powietrzu jak najwyżej, lecz aby „latały” najsprawniej. Na wszystkich zawodach oceniana jest bowiem jakość wykonania danego układu, to jak pies się wybija, jak „składa się” w powietrzu, jakie akrobacie wykonuje – prawie jak w gimnastyce artystycznej. Jeden układ trwa średnio dwie minuty. Wbrew pozorom to bardzo długo. Rafał, podobnie jak jego koledzy-pasjonaci sam tworzy, wymyśla układy choreograficzne, dobiera odpowiednią muzykę i dodatkowe atrakcje.

– Trenować można z psem, który ma skończone 18 miesięcy. Wówczas posiada ukształtowany układ kostny i trenin-

Śląska. Połączyła ich wspólna pasja i miłość do psów. Godnie reprezentują nasz region na ogólnopolskich i europejskich zawodach, startując w federacjach USDDN, UFO, FDDO czy „Psim posłuszeństwie”. Kira już ma na swoim koncie mistrzostwo Polski w federacji UFO. Nie brakuje też innych spektakularnych sukcesów. Przygotowania do zawodów, udział w nich, szkolenie psów, karma dla nich dużo kosztują. Dlatego klub poszukuje sponsorów, którzy chcieliby wesprzeć ideę tego sportu. Jest otwarty na wszelkie propozycje. Zachęca także wszystkich zainteresowanych do współpracy.

– Jeżeli jesteś takim zapaleńcem jak my, nie potrafisz usiedzieć w domu, a za latającym dyskiem twoje oczy podążają jak szalone i masz sam ochotę złapać go w zęby, to powinieneś się do nas zgłosić. Idea naszego klubu polega przede wszystkim na wspólnych spotkaniach, wzajemnym rzucaniu frisbee i nauce. Informacje o nas można znaleźć na stronie www.sddc.com.pl oraz na naszym fan page na facebooku [facebook.com/silesiadogdiscclub](https://www.facebook.com/silesiadogdiscclub) – zachęca Rafał Grabowski.

MAGDALENA FISZER-RĘBIŚZ

Szkolna ekspedycja – tym razem do Indii

Kolejna wielka wyprawa wyruszyła z Zespołu Szkół w Pilchowicach. Jest to już siódma odsłona projektu Szkolna Ekspedycja. Tym razem ósemka pilchowskich uczniów wybrała się na podbój Indii.

Młodzież wyruszyła 24 czerwca, a dzień wcześniej w Zespole Szkół w Pilchowicach odbyła się odprawa przed tą daleką wyprawą. Jej kierownik – Adam Ziaja (nauczyciel geografii i „dusza” projektu Szkolna Ekspedycja) przedstawił skład ekipy udającej się do Indii. Są to: Karolina Wieczorke (absolwentka Zespołu Szkół w Pilchowicach, dla której jest to już trzecia ekspedycja – młodzieżowy kierownik wyprawy), Justyna Reginek (absolwentka, uczestniczka czwartej ekspedycji), Patrycja Honysz (dla której jest

pelag wysepek i mielizn oraz łącząca Półwysep Indyjski z Cejlonem. Most jest uznany za relikw przeszłości i może być dowodem na to, że nie jesteśmy pierwszą cywilizacją techniczną na Ziemi.

Losy VII Szkolnej Ekspedycji można śledzić na bieżąco na stronie www.fb.com/ekspedycja, aktualizowanej na tyle, na ile jej uczestnicy mają dostęp do internetu. Z kolei zdjęcia i filmy z poprzednich wypraw oraz dodatkowe informacje na ich temat są zamieszczone na stronach www.fb.com



W takim składzie młodzi pilchowiczanie wędrują po Indiach.

to druga ekspedycja), Karol Reginek (także druga ekspedycja) oraz Izabella Knorr, Wiktoria Szymura, Izabela Foit i Arkadiusz Grot – dla których jest to pierwszy kontakt z backpackingiem, czyli podróżowaniem z plecakiem. Uczniom towarzyszy Krzysztof Krztoń (opiekun) oraz oczywiście Adam Ziaja.

Ekipa wyjechała około godziny 17 z Pilchowic w stronę granicy z Czeską Republiką. Z Bohumina wieczornym pociągiem udała się do Pragi i dalej metrem oraz autobusem dotarła na praskie lotnisko, gdzie spędziła pierwszą noc. Następnego dnia w południe miała lot do Bombaju przez Istanbuł. W Indiach zameldowała się o 5 rano trzeciego dnia wyprawy, a już o godzinie 14 czekała ją 27-godzinna podróż pociągiem na południe, gdzie rozpoczęła swą wielką przygodę z Indiami.

– Nieograniczeni rezerwacjami noclegów i przejazdów z dnia na dzień kreujemy swoją podróż – mówi Adam Ziaja. – Chcemy zawitać do pięciu stanów: Maharasztra, Goa, Karnataka, Tamilnadu i Kerala, ale jak to będzie wyglądało, pokaże życie. Podróżujemy zgodnie z mottem projektu „Carpe Diem” – planujemy cieszyć się chwilą, zobaczyć jak najwięcej wyjątkowych miejsc, poznawać ciekawych ludzi, smakować lokalnych przysmaków, nauczyć się jak najwięcej, no i oczywiście poduczyć się języka hindi. Celem ekspedycji jest dotarcie do niezwykłego Mostu Ramy, bohatera hinduistycznego eposu, inaczej zwanego też Mostem Adama, pierwszego człowieka na Ziemi. Jest to konstrukcja skalająca archi-

/ekspedycja oraz http://www.zs.pilchowie.pl/?page_id=144

„Szkolna Ekspedycja” to projekt edukacyjny, który został zapoczątkowany w Zespole Szkół w Pilchowicach w 2011 r. Jego założeniem jest promowanie wśród młodzieży gminy Pilchowice turystyki backpackingowej – plecakowej, uczącej uczniów życia, zaradności i samodzielności. Wszystkie wyprawy są planowane i organizowane przez członków ekspedycji. Ich uczestnicy nastawieni są na poznawanie i chłonięcie zwiedzanych krajów bez wytchnienia – wakacje wypoczynkowe pozostawiają sobie na dorosłe życie.

Dotychczas w ramach projektu zostało zorganizowanych sześć ekspedycji, których celem były: Maroko, Norwegia, Gruzja, Sri Lanka, Armenia i Sahara Zachodnia. Jak zapewnia Adam Ziaja, taka forma turystyki pozwala poznać ludzi, kulturę i zwyczaje zwiedzanego kraju od podszewki. Podczas organizacji ekspedycji uczniowie zdobywają doświadczenie w wielu dziedzinach życia. Uczestniczą w zajęciach z marketingu w agencji reklamowej, prowadzą wykłady podróżnicze przed licznymi grupami słuchaczy, udzielają wywiadów w radiu i przed kamerą, są gośćmi programów radiowych, publikują autorskie teksty w lokalnej prasie, prezentują swoje prace na wystawach fotograficznych, szlifują języki obce oraz uczą się dysponowania małym budżetem podczas życia codziennego. Promują także w świecie swój region i kraj.

(RG)

KRUS promuje bezpieczną pracę

Uwaga – dziecko!

Większość gospodarstw rolnych w Polsce to gospodarstwa indywidualne i rodzinne. Gospodarstwo takie jest źródłem utrzymania (bardzo często jedynym) dla całej rodziny i wszyscy jej członkowie, w tym nieletnie dzieci, kobiety i osoby starsze w miarę swoich możliwości i potrzeb wykonują różne prace.

Jednakże trzeba pamiętać, że są prace, których dzieci wykonywać nie powinny, gdyż zwyczajnie do nich nie dorosły. Mają za mało sił, brakuje im wyobraźni i doświadczenia, nie potrafią właściwie ocenić niebezpieczeństwa, przewidzieć skutków swoich poczynań, a zatrucie czy przeciążenie młodego organizmu może mieć nieodwracalne skutki. Ileż to razy rodzic nie posiada się z dumy, kiedy jego kilku- czy kilkunastoletni syn uruchamia ciągnik, orze pole, obsługuje kombajn. A przecież konstrukcja maszyn rolniczych nie jest obliczona na siły i możliwości dziecka. Fakt, że potrafi ono uruchomić i obsługiwać maszyny, nie świadczy jeszcze, że może przy nich samodzielnie pracować.



Gdy praca dzieci polega na pomocy rodzicom w lekkich czynnościach wykonywanych w gospodarstwie rolnym, to jest to zjawisko w zasadzie korzystne i wychowawcze. Wdrażanie dzieci do systematycznych obowiązków uczy je pracowitości i samodzielności, przygotowuje do dorosłego życia. Jednakże, aby udział dziecka w pracach rolnych miał charakter wychowawczy, należy przestrzegać następujących zasad:

► pomoc dzieci w pracach związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego i innymi obowiązkami domowymi nie może odbywać się kosztem czasu niezbędnego na sen, naukę, wypoczynek a nawet rozrywkę, prace powierzane dzieciom nie mogą przekraczać ich możliwości fizycznych, nie powinny narażać je na ryzyko urazów i wypadków oraz stwarzać zagrożeń dla rozwoju psychicznego i fizycznego.

Wykaz prac i czynności szczególnie niebezpiecznych, których nie należy powierzać dzieciom do lat 15. w gospodarstwach rolnych to:

- kierowanie ciągnikami rolniczymi i innymi maszynami samobieżnymi,
- obsługa kombajnów, maszyn żniwnych, kosiarek rolniczych, pras do słomy i siana, kopaczek,
- sprzątanie i rozprężanie maszyn i narzędzi rolniczych, przyczep i wozów z ciągnikami rolniczymi, a także pomaganie przy tych czynnościach,
- przebywanie na pomostach sadzarek do ziemniaków oraz siewników i korygowania ich pracy poprzez strącanie nadmiaru sadzeniaków lub przegarnianie ziarna w skrzyni nasiennej,
- obsługa maszyn do przygotowania pasz – siewczarni, śrutowników, gniotowników, mieszalników, rozdrabniaczy,
- obsługa młocarni, a zwłaszcza praca na górnym pomoście młocarni oraz przy współpracującej prasie do słomy,
- przerywanie drewna przy użyciu pilarki tarczowej („krajcegi”, „cyrkularki”) oraz wykonywanie czynności pomocniczych przy tej pracy,
- wszelkie prace przy użyciu pił łańcuchowych (przecinanie pni, okrzyszwanie gałęzi, prześwietlanie drzew itp.),
- ścinanie drzew, ściąganie, załadunek i rozładunek drewna o średnicy większej niż 15 cm,
- obsługa dmuchaw, przenośników taśmowych i ślimakowych,
- załadunek, wyładunek i wysiew tlenkowego wapna nawozowego (wapna palonego),
- wszelkie prace z chemicznymi środkami ochrony roślin,
- prace z użyciem rozpuszczalników organicznych,
- topienie i podgrzewanie lepiku i smoły,
- rozpalanie i obsługa pieców centralnego ogrzewania,
- obsługa parników, kotłów do gotowania,
- obsługa rozplodników (buhajów, ogierów, knurów, tryków),
- załadunek i rozładunek zwierząt, prace przy uboju i rozbiórce zwierząt,
- opróżnianie zbiorników i wywóz gnojówki, gnojowicy i szamba,
- wykonywanie wykopów ziemnych i praca w wykopach,
- obsługa ładowaczy i mechanicznych podnośników,
- prace w silosach zamkniętych, zbiornikach i pojemnikach,
- wszelkie prace na wysokości ponad 3 metry na: pomostach, drabinach, drzewach, dachach itp.

Pamiętajmy, że podobne ograniczenia dotyczą kobiet w ciąży oraz osób starszych.



Radzi Krystyna Kręgiel, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Najlepsi w regionie, drudzy w województwie



W podsumowaniu etapu wojewódzkiego konkursu rolnikom towarzyszyli m.in. wicewojewoda Andrzej Pilot, starosta gliwicki Michał Nieszporek i przedstawiciele Gminy Gierałtowie.

Gospodarstwo państwa Agnieszki i Bogdana Rusinów w Przyszowicach zostało uznane za najbezpieczniejsze w naszym regionie. Jest również pod tym względem drugie w województwie!



Państwo Rusinowie po zwycięstwie w regionie odebrali gratulacje m.in. od Waldemara Dombka, wicestarosty gliwickiego.

Do finału regionalnego XII Ogólnokrajowego Konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” zakwalifikowanych zostało 16 gospodarstw z Podbeskidzia, Ziemi Rybnickiej i Ziemi Gliwickiej. Pierwsze miejsce w nim zajęło właśnie gospodarstwo państwa Rusinów z Przyszowic w gminie Gierałtowie. Jeszcze wyżej uhono-

trzeba na to zwracać wiele dodatkowej uwagi, gdy przystępuje się do takiego konkursu – mówi Bogdan Rusin. Z kolei pani Agnieszka podkreśla, że najważniejsze jest utrzymanie porządku,

wtedy wiadomo, iż wszystko jest na swoim miejscu i nic nie zagraża osobom pracującym w gospodarstwie. Państwo Rusinowie mają trzy córki w wieku od 16 do 18 lat, które też zwracają uwagę na to, by w obejściu panował wzorowy porządek.



W gospodarstwie w Przyszowicach panuje wzorowy porządek.



rowano rolników z Przyszowic w finale wojewódzkim, w którym – wśród 32 zakwalifikowanych uczestników konkursu – zajęli drugie miejsce.

Agnieszka i Bogdan Rusinowie mają gospodarstwo o powierzchni 130 ha, które ze wspólnie prowadzonym gospodarstwem brata liczy 270 ha. Jest nastawione przede wszystkim na uprawę zboża, rzepaku, kukurydzy, ziemniaków i hodowlę bydła opasowego.

– Jeśli dba się o bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie na co dzień, nie

Ogólnokrajowy Konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne” organizowany jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, KRUS, Państwową Inspekcję Pracy i inne instytucje oraz organizacje działające na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy w gospodarstwach rolnych.

(RG)

WYGRAJ Z NAMI

Obok zamieszczamy dwa pytania. Wśród osób, które odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 14 sierpnia. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: Wiadomości Powiatu Gliwickiego, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Oto pytania konkursowe:

1. Kierowanie ciągnikiem przez 14-latkę jest:

- a. dozwolone
- b. dozwolone w obecności osoby dorosłej posiadającej uprawnienia
- c. zabronione

2. Dzieci mogą pracować na wysokości ponad 3 metrów:

- a. w ogóle nie mogą pracować na takiej wysokości
- b. na drabinie
- c. na pomoście

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



Nasz poprzedni konkurs wygrał Alfred Wilczek. Na zdjęciu w chwili po odebraniu nagrody – drabiny ufundowanej przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach.

Foto: R. Gozdek

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Aktywni na rzecz ekologii

„EkoAktywni 2014” to nazwa konkursu zorganizowanego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Był on skierowany do organizacji społecznych z województwa śląskiego prowadzących działalność proekologiczną o charakterze lokalnym. Uroczystość wręczenia nagród laureatom odbyła się 14 czerwca w ramach regionalnych

obchodów Światowego Dnia Ochrony Środowiska na terenie Parku Śląskiego w Chorzowie.

Konkurs „Eko-Aktywni” organizowany jest przez Fundusz od 2008 roku i kierowany do organizacji pozarządowych (stowarzyszeń, fundacji) oraz do grup nieformalnych (np. szkolnych klubów ekologicznych) prowadzących

działalność lub realizujących programy z zakresu edukacji ekologicznej, ochrony przyrody, profilaktyki zdrowotnej dzieci z obszarów na których występują przekroczenia standardów jakości środowiska.

– W 2014 roku zgłoszeń organizacji dokonywali prezydenci, burmistrzowie i wójtowie miast i gmin województwa śląskiego. Zgłoszone kandydatury zostały ocenione przez Jury Konkursowe, które brało pod uwagę realizowane projekty i programy, uzyskane efekty, aktywizowanie społeczności lokalnych, kreowanie liderów. Do Biura Funduszu wpłynęły 52 zgłoszenia konkursowe, spośród których Jury wyłoniło laureatów – informują organizatorzy. Zwycięzcom nagrody wręczyli członkowie Zarządu i Rady Nadzorczej Funduszu oraz Sławomir Brodziński, podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska – Główny Geolog Kraju.

Pierwsze nagrody w wysokości 10 tys. zł otrzymali: Szkolny Klub Ekologiczny EKOIM10 w Gliwicach, Żywiecka Fundacja Rozwoju w Żywcu, Koło Przyrodniczo-

-Ekologiczne w Szkole Podstawowej nr 24 w Zabrze, Koło Edukacji Ekologicznej przy Gimnazjum Publicznym nr 1 w Czechowicach-Dziedzicach. Drugie nagrody w wysokości 7 tys. zł przyznano: Stowarzyszeniu Rozwoju Społeczności Lokalnej „Cięcina EU” w Cięcinie, Koło Przyrodniczo-

-Ekologicznemu w Szkole Podstawowej przy Zespole Szkół



Laureaci konkursu „EkoAktywni 2014” wkrótce po odebraniu nagród.

w Strzebinie, Stowarzyszeniu „Bądź z nami” w Będzinie, Lidze Ochrony Przyrody przy Szkole Podstawowej im. J. Brzechwy w Zajączkach Pierwszych, PTTK Oddziałowi Beskid Śląski w Cieszynie.

Trzecie nagrody w wysokości 5 tys. zł otrzymali: Koło Ekologiczne ZSP w Kryrach, ZHP Chorągiew Śląska Hufiec Częstochowa, Stowarzyszenie dla Rozwoju Kocierza Moszczanickiego i okolic w Łękawicy, Stowarzyszenie „Razem na Szybiku” w Wodzisławiu Śląskim, Grupa badawcza projektu „Ekoodpowiedzialni” w Strumieniu, Stowarzyszenie Nasze Kalety w Kaletach, Grupa Ekologiczno-Prozdrowotna przy Miejskiej Szkole Podstawowej nr 5 w Piekarach Śląskich, Polski Klub Ekologiczny Koło w Tychach, Szkolna Grupa Ekologiczna przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 1 w Szczyrku, Ustroński Klub Ekologiczny w Ustroniu, Parafialne Towarzystwo Oświatowe w Gamowie gm. Rudnik, Stowarzyszenie „Mała Szkoła w Rokitnie Szlacheckim” w Rokitnie Szlacheckim.

(SoG)

Będą nowe skwery, parki, zieleńce...

Znamy już laureatów tegorocznego konkursu „Powiat Przyjazny Środowisku”.

Konkurs organizowany co roku przez Powiat Gliwicki ma na celu promowanie działań podejmowanych na rzecz ochrony środowiska, promocję innowacyjnych i oryginalnych, ekologicznych przedsięwzięć lokalnych, mogących mieć wpływ na poprawę stanu środowiska naturalnego oraz ukazanie różnorodności działań na rzecz jego ochrony. Nagrodą w konkursie jest dofinansowanie zadań z zakresu ochrony środowiska. Środki zostaną przyznane w formie dotacji celowej z budżetu Powiatu Gliwickiego.

Na tegoroczną edycję konkursu wpłynęło 18 wniosków z 6 gmin. I miejsce zajęło Rudno (gm. Rudziniec), które w nagrodę otrzyma 2 750 zł na realizację zadania pn. „Ekologia priorytetem – Zagospodarowanie terenu wokół miejsca rekreacji i pasa drogowego w sołectwie Rudno”, II miejsce i nagrodę w wysokości 2 500 zł zdobyła

Smolnica (gm. Sośnicowice) na zadanie „Adaptacja istniejącej drogi gruntowej na ścieżkę pieszo-rowerową poprzez budowę kładki na istniejącym rowie melioracyjnym w Smolnicy”, zaś III ex aequo i wsparcie finansowe w kwocie po 2 250 zł uzyskały Nieborowice (gm. Pilchowice) na zadanie „Zielony skwer – urządzenie terenów zielonych w sołectwie Nieborowice” oraz Wielowieś (ul. Kotków) na zadanie „Miejsce spotkań i rekreacji wśród drzew, krzewów i kwiatów”.

Nagrody po 1 220 zł otrzymali pozostali uczestnicy konkursu: z gminy Gierałtówice są to Przyszowice, z gminy Pilchowice – Pilchowice i Żernica, z gminy Rudziniec – Łącza, Pławniowice, Rudziniec i Słupsko, z gminy Toszek – Ligota Toszecka, Płużniczka, Sarnów i Wilkowiczki, z gminy Wielowieś – Wielowieś (gimnazjum), Wielowieś (staw przy ul. Główniej) oraz Wiśnicze.

(SoG)



W poprzednim konkursie zwyciężyły Poniszowice. Tamtejszy park pięknieje z roku na rok.

NFOŚiGW wsparł kanalizację

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zapewnił środki na dofinansowanie kolejnych podłączeń do systemu kanalizacji sanitarnej w gminie Gierałtówice.

15 maja w Warszawie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Przyszowicach podpisało umowy z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w sprawie dotacji i pożyczki na realizację kolejnych podłączeń do systemu kanalizacji sanitarnej w gminie Gierałtówice – wszystkie sołectwa. Pozyskane środki (około 1,5 mln zł) posłużą do wykonania kolejnych 226 bezkosztowych dla mieszkańców podłączeń o łącznej długości 4196 m. – Właściciele posesji poniosą jedynie opłatę przyłączeniową w kwocie 126,94 zł brutto, zgodnie z aktualną taryfą, obowiązującą do końca lipca br. – informuje Dorota Kubicka z PGK.

Planowane podłączenia do kanalizacji będą realizowane w ramach naboru uzupełniającego – akcji, którą PGK prowadzi od listopada 2011 r. Warto dopowiedzieć, że realizując inwestycję PGK sp. z o.o. z siedzibą w Przyszowicach jest spółką, w której 100 proc. udziałów posiada gmina Gierałtówice.

(JM)



Nowa kanalizacja w gminie Gierałtówice powstaje równocześnie z budową nowoczesnej oczyszczalni ścieków.



Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Własność a posiadanie

Dla wielu osób zwrot „jestem właścicielem” czy też „jestem w posiadaniu” będzie oznaczał to samo – dokładnie rzecz ujmując będzie on oznaczał to, że dana rzecz, ruchomość czy też nieruchomości należy do tej osoby. Jednak z prawnego punktu widzenia własność i posiadanie to nie to samo.



Małgorzata Supińska

Prawo własności zdefiniowane zostało w art. 140 kodeksu cywilnego i jest ono najpełniejszą formą władztwa nad rzeczą; oznacza to, że właściciel może rozporządzać swą własnością oraz z niej korzystać, pobierać pożytki np. zbierać plony oraz dochody z rzeczy. Zwrócić przy tym należy uwagę na fakt, iż każdy ma obowiązek powstrzymania się od działań, które naruszają cudzą własność.

Jak wspomniano powyżej, właściciel może robić wszystko z rzeczą – opisując zatem prawo własności można posłużyć się tzw. triadą uprawnień zgodną z którą własność to: prawo posiadania, prawo używania, pobierania pożytków, zużycia rzeczy oraz prawo rozporządzania rzeczą.

Dla właściciela jedynymi ograniczeniami w stosunku do rzeczy są zasady współżycia społecznego, tzw. czynnik moralny kształtujący stosunki międzyludzkie, społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa, np. zakaz samodzielnego przekształcenia gruntów rolnych w działki budowlane oraz zakazy wynikające z ustaw, np. przepisów dotyczących ochrony środowiska, ochrony praw lokatorów. Jak wskazano powyżej, treść prawa własności wypełnia m.in. prawo posiadania, dlatego też każdy właściciel jest też posiadaczem rzeczy, nie każdy jednak posiadacz jest właścicielem.

Zgodnie z art. 336 kodeksu cywilnego posiadaczem rzeczy jest każdy, kto nią włada jak właściciel, jak i ten kto nią faktycznie włada jako użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub posiadający inne prawo, z którym łączy się władztwo nad rzeczą.

Polskie prawo w zakresie posiadania rozróżnia zatem tzw. posiadanie samoistne – ten kto włada jak właściciel oraz posiadanie zależne – ten kto faktycznie włada jako np. najemca.

Posiadaczem samoistnym jest więc osoba, która z daną rzeczą postępuje jak właściciel, okazując przy tym wolę wy-

konywania prawa własności: opłacanie podatków, remonty, rozbudowy, dbanie o czystość i porządek.

Bardzo często z taką sytuacją będziemy się spotykali przy nieruchomościach, które nie mają uregulowanego stanu prawnego. Posiadacze takich nieruchomości niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy z tego, że ta nieruchomości nie jest ich własnością, chociaż np. pole, łąka, itp. były uprawiane, użytkowane od lat przez dziadków, rodziców, a zatem nie może stać się przedmiotem obrotu prawnego, np. nie może zostać sprzedana, podlegać podziałowi między spadkobierców.

Jednakże fakt posiadania samoistnego, czyli traktowanie rzeczy tak jakby była naszą własnością umożliwi uregulowanie stanu prawnego poprzez tzw. zasiedzenie, czyli nabycie rzeczy na własność poprzez sam upływ czasu – 20 lat w dobrej wierze, 30 lat w złej wierze.

Posiadanie zależne zaś to władztwo nad cudzą rzeczą – dla przykładu możemy wskazać, iż posiadaczem zależnym nieruchomości jest najemca lokalu mieszkalnego; posiadanie zależne nie prowadzi jednak do zasiedzenia.

Wskazać należy, iż nie tylko własność, ale także posiadanie podlega ochronie; w sytuacji pozbawienia własności czy też pozbawienia posiadania oraz naruszenia własności bądź zakłócenia posiadania można wystąpić do sądu z odpowiednim roszczeniem.

Małgorzata Supińska – doradca w Biurze Porad Obywatelskich

Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnych porad prawnych, nie prowadzi spraw. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00, a dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel.: 781 130 900.

Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Zmiany w ustawie o prawach konsumentów (2)



Ryszard Kowrygo

W styczniu br. do Sejmu trafił projekt ustawy o prawach konsumentów. W poprzednim wydaniu „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” omówione zostały zmiany, jakie wprowadzi znowelizowana ustawa, a które dotyczyły obowiązku informacyjnego przedsiębiorcy. W tym zaś poruszone zostaną kwestie zawierania umów poza lokalem i na odległość oraz odstąpienia od nich.

UMOWY POZA LOKALEM I NA ODLEGŁOŚĆ

Wykaz obowiązków informacyjnych w umowach zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa oraz na odległość jest bardzo szeroki. Dla zapewnienia obligatoryjności ich przekazywania, niezbędne, podstawowe informacje są nie tylko wykazane jak dotychczas w ustawie. Opracowano załącznik do ustawy, który przedsiębiorca będzie doręczał konsumentowi. Przedsiębiorca posługując się tym załącznikiem i dostarczając go (wypełniony treścią adekwatną do zawieranej umowy), spełnia obowiązek informacyjny.

Nowy katalog informacyjny obok takich danych jak główne cechy produktu, musi wskazać również koszty zwrotu rzeczy, jakie konsument będzie musiał ponieść w związku z wykonywaniem prawa odstąpienia a także wysokości zwrotu, jakie przedsiębiorca dokona po odstąpieniu od umowy. Kolejny obligatoryjny element kontraktu to wyraźne wskazanie konsumentowi braku prawa odstąpienia w przypadkach przewidzianych przez ustawę. Nowością jest również obowiązek zapewnienia, że sprzedana rzecz jest bez wady oraz istnieniu gwarancji lub usług posprzedażowych świadczonych przez przedsiębiorcę. Ma on również poinformować o czasie trwania umowy i sposobie jej wypowiedzenia, możliwościach pozasądowego rozstrzygnięcia sporów powstałych na tle zawartej umowy.

Przewiduje się również obowiązek wskazania funkcjonalności treści odwzorowanych cyfrowo, technicznych środków ich ochrony. Tylko na wyraźną zgodę konsumenta te wszystkie informacje mogą być odzwierciedlone na trwałym nośniku. Regułą pozostaje konieczność wydania dokumentu w wersji papierowej. Przy czym ciężar udowodnienia, że konsumentowi doręczono umowę lub potwierdzenie jej zawarcia obejmujące wyżej wskazane elementy, spoczywa na przedsiębiorcy.

W przypadku umów, gdzie wynagrodzenie nie przekracza równowartości 600 zł, wówczas gdy konsument zażądał jej wykonania w celu naprawy lub konserwacji, strony mogą zrezygnować z formalności obejmującej obowiązek wydania w wersji papierowej lub innym trwałym nośniku informacji o cechach świadczenia, w trybie odstąpienia oraz o braku tego uprawnienia odstąpienia. Jednym słowem, umowy te za przyzwoleniem konsumenta na całkowite wykonanie świadczenia tracą możliwość wzruszenia poprzez realizację ustawowego prawa odstąpienia.

Odstąpienie od umowy zawartej na odległość lub poza lokalem

Przepisy w zakresie prawa odstąpienia ujednolicają czas, w którym konsument z tego prawa może skorzystać. Tak jak przewiduje dyrektywa oraz większość wewnętrznych uregulowań państw unijnych, wynosić on będzie 14 dni. Termin na odstąpienie w przypadkach umów, w których rzecz dostar-

cza przedsiębiorca, rozpoczyna się z chwilą przyjęcia tej rzeczy przez konsumenta. W pozostałych umowach termin ten biegnie od chwili zawarcia. W przypadku, gdy konsument nie otrzymał informacji o przysługującym prawie do odstąpienia, do 12 miesięcy od upływu 14-dniowego terminu będzie mógł z tego uprawnienia skorzystać. Po tym czasie prawo do odstąpienia wygasa.

Udzielenie konsumentowi informacji o przysługującym uprawnieniu w trakcie biegu tego terminu skutkuje tym, że konsument może odstąpić od umowy w terminie 14 dni od powzięcia tej informacji. Podobnie jak w obecnie obowiązujących przepisach, dla zachowania terminu do odstąpienia od umowy wystarczy wysłanie przez uprawnionego oświadczenia. Projekt przewiduje wzór takiego oświadczenia, które ma być dostarczone konsumentowi. Przy czym zakłada, że na równi z tradycyjnym przesłaniem oświadczenia w wersji listowej będzie skuteczne złożenie tegoż oświadczenia za pomocą elektronicznego wzoru formularza lub kontakt z internetową stroną przedsiębiorcy, jeżeli przedsiębiorca w umowie wskazał na możliwość elektronicznego porozumiewania się. Obowiązkiem przedsiębiorcy otrzymującego oświadczenie tą drogą będzie potwierdzenie otrzymania oświadczenia na trwałym nośniku. Niezwłocznie, nie później niż w terminie 14 dni od otrzymania oświadczenia o odstąpieniu od umowy, przedsiębiorca powinien zwrócić wszelkie otrzymane płatności, w tym koszty dostarczenia rzeczy. Konsument zaś niezwłocznie, jednak nie później niż w terminie 14 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu powinien zwrócić przedmiot świadczenia. Konsument pokrywa koszt zwrotu rzeczy, chyba że przedsiębiorca zgodzi się odebrać ją we własnym zakresie, pokryć koszt przesyłki lub nie poinformuje o konieczności ich poniesienia podczas zawierania umowy.

Projekt ustawy dość precyzyjnie reguluje kwestie związane ze stanem rzeczy zwracanej. Konsument musi się liczyć z odpowiedzialnością odszkodowawczą za zmniejszenie wartości rzeczy wówczas, gdy będzie z niej korzystał inaczej aniżeli dla stwierdzenia jej cech, charakteru czy funkcjonowania. W takiej sytuacji będzie musiał pokryć szkodę odpowiadającą zmniejszeniu wartości takiej rzeczy. Ten obowiązek nie dotyczy jednak przypadków, w których przedsiębiorca nie poinformował konsumenta o przysługującym uprawnieniu do odstąpienia. Tak sformułowany przepis może zakończy proceder odmawiania przyjmowania zwrotów towarów rozpakowanych przez konsumentów na celu sprawdzenia jakości i przydatności produktu. Wraz z odstąpieniem od umowy wszelkie umowy powiązane (np. kredytu konsumenckiego) również wygasają, a obowiązek poinformowania o wykorzystanym uprawnieniu spoczywa na przedsiębiorcy.

Powiatowy rzecznik konsumentów – Ryszard Kowrygo

Z powiatowym rzecznikiem konsumentów można skontaktować się pod nr. tel. 32 332 66 81, adresem e-mail: rzecznik.konsumentow@starostwo.gliwice.pl lub w dniach: poniedziałek-środa 7.30-14.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-12.30 w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17.

Karty parkingowe po nowemu

Od 1 lipca obowiązują nowe przepisy o karcie parkingowej dla osób niepełnosprawnych.

Sejm zmienił przepisy dotyczące kart parkingowych (Ustawa z dnia 23 października 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw – DZ. U 2013 r., poz. 1446). Organem wydającym kartę parkingową jest obecnie przewodniczący powiatowego zespołu ds. orzeka-

nia o niepełnosprawności. Kartę parkingową – uprawniającą do parkowania na tzw. kopertach – mogą otrzymać wyłącznie osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności oraz umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Dla osób do 16 roku życia, które nie mają w orzeczeniu określonego stopnia niepełnosprawności, warunkiem otrzymania karty parkingowej jest ograniczona możliwość poruszania

się. Osoba spełniająca powyższe warunki otrzymuje imienną kartę parkingową. Jest ona wydawana dla osoby prywatnej na czas określony, w oparciu o okres ważności posiadanego orzeczenia, ale nie dłużej niż na 5 lat.

Wydawanie kart parkingowych od 1 lipca nie odbywa się już w Wydziale Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Zgodnie z nowymi przepisami uzyskać je moż-

na w Miejskim Zespole ds. Orzekania o Niepełnosprawności, mieszczącym się w Gliwicach przy ul. Bojkowskiej 20 (tel. 32 230 26 90, fax 32 232 99 10), który obsługuje również mieszkańców powiatu gliwickiego. Karty parkingowe otrzymane według poprzednio obowiązujących przepisów tracą ważność 30 listopada 2014 r.

(RG)



Sowy z Knurowa



Foto: S. Guzik

Uczniowie szkół powiatowych na scenie podczas odbierania statuetek.

24 czerwca Miejskie Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Knurowie zorganizowało Akademię „Sowy 2014”, podsumowującą sukcesy uczniów w minionym roku szkolnym.

Uroczystość odbyła się w auli Miejskiego Gimnazjum nr 3. Uczestniczyli w niej m.in. przedstawiciele władz miasta i Kuratorium Oświaty w Katowicach Delegatury w Gliwicach, radni, dyrektorzy knurowskich szkół, rodzice. Najważniejsi byli uczniowie, którzy odnieśli sukcesy m.in. w konkursach przedmiotowych, festiwalach muzycznych czy zawodach sportowych. Wśród wyróżnionych znaleźli się również uczniowie szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki.

Alicja Zakrzewska z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie została wyróżniona za osiągnięcia w konkursach przedmiotowych. Zajęła I miejsce na Międzynarodowej Olimpiadzie Języka Angielskiego oraz jest finalistką Olimpiady Języka Angielskiego. Za sukcesy dydaktyczne pamiątkowe statuetki otrzymali także: Alicja Kwil, Kamil Kwil oraz Mateusz Pietrasik z Gimnazjum Zespołu Szkół

w Knurowie za zajęcie I miejsca w III Regionalnym Konkursie Geograficzno-Ekologicznym „Nasz świat – Eko świat”. Jakub Misiura z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego jest finalistą Regionalnego Konkursu Matematycznego „Rozkosze Łamania Głowy”, zaś Daniel Górka, Dawid Bismor, Paweł Klimczak i Kamil Madej z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 uhonorowany został za wyróżnienie zdobyte w ogólnopolskim konkursie „Nowatorska elektryka”. Artystyczne osiągnięcia przyniosły nagrody uczniom „Paderka”. Otrzymali je: Agata Żyła (finalistka Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Artystycznej), Julia Lisoń (I miejsce w Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Francuskiej) oraz Daniel Grychtoł (akompaniament na Wojewódzkim Festiwalu Piosenki Francuskiej). Podziękowania wręczono również nauczycielom, którzy przygotowali uczniów do udziału w konkursach i zawodach. Podczas uroczystości zaprezentowany został także program artystyczny, wypełniony śpiewem i tańcem.

(SoG)

Szkoła ze smakiem

Uczniowie Zespołu Szkół w Pyskowicach rozsmakowali się w sukcesach.

Młodzież z Gimnazjum nr 2 im. Prymasa Tysiąclecia otrzymała nagrodę główną w Ogólnopolskim Konkursie „Żyj smacznie i zdrowo” organizowanym przez markę „Winiary”. Na ponad 1800 prac, które dotarły do organizatora, wybrano plakat społeczny wykonany przez Szymona Dudka – ucznia II klasy gimnazjum, który przedstawia zalety wspólnego spędzania czasu przez rodzinę przy spożywaniu posiłków. 21 maja szkołę odwiedziła ekipa organizatorów, która wręczyła nagrodę dla szkoły – zestaw: tablicę interaktywną z rzutnikiem o wartości 7 tys. zł. Młodzież otrzymała także nagrody rzeczowe oraz możliwość udziału w warsztatach tanecznych z Anną Lisiecką – gwiazdą programu „Got to Dance”. Jest to szczególne wyróżnienie, ponieważ w całej Polsce bierze udział w tym konkursie ponad 38 proc. gimnazjów. W województwie śląskim na 267 szkół tylko 2 uzyskały główną nagrodę w tym roku. Gimnazjum nr 2 w Pyskowicach jest już dwukrotnym laureatem: w I edycji zdobyło wyróżnienie za plakat Michała Goliszewskiego, a w obecnej otrzymało IV nagrodę główną.

Powtarzalne są również sukcesy uczniów w Ogólnopolskim Konkursie „Ekoplaneta”. Kilkakrotnie zwycięzcy od-



Foto: R. Gozddek

Na uroczystym podsumowaniu konkursu „Żyj smacznie i zdrowo” w pyskowskim gimnazjum gości częstowano tylko zdrową żywnością.

byli już podróż do Warszawy do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, która organizuje konkurs, aby odebrać jako nagrodę komputer. W minionym roku szkolnym udało się uzyskać wysokie lokaty też w innych konkursach ekologicznych. Gimnazjalista Szymon Dudek zajął I miejsce w kon-

kursie „Ekologia Ważna Rzecz”, a Patrycja Poczka i Anna Skowronek z gimnazjum zdobyły I miejsca w konkursie „Drzewa wokół nas”. Ania jest również m.in. finalistką województwa śląskiego w Turnieju Ekologicznym, który odbywał się w ramach obchodów XXI Tygodnia Ziemi w Zabrze. Zajęła także II miejsce w województwie w „Ekoplanecie”. Natomiast Szymon Wilk ze szkoły podstawowej zajął II miejsce w II Powiatowym Konkursie Ekologicznym w Tarnowskich Górach.

Z kolei wychowankowie teatryku „Pik- Pok” ze Szkoły Podstawowej nr 5 w tym roku kolejny raz zdobyli I miejsce w Wojewódzkim Przeglądzie Jasełek, a także w Wojewódzkim Przeglądzie Inscenizacji Wielkanocnych. Młodzież chętnie angażuje się także w prace plastyczne. Przez siedem lat z rzędu gimnazjaliści byli laureatami Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego „Exsperience”, a ich prace zostały umieszczone w katalogach dostępnych w 40 krajach świata.

Wiele ciekawych propozycji ma Świetlica Szkolna, realizująca z powodzeniem program autorski „Poznajemy zawody z bliska”. Była ona w tym roku po raz siódmy organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla wychowanków świetlic. Konkursowi temu patronuje Śląski Kurator Oświaty. Placówka swoją pracę pokazuje w Internecie, za co została nagrodzona I miejscem w Ogólnopolskim Konkursie na prowadzenie strony internetowej świetlicy.

Pracownicy szkoły gwarantują odpowiedni dobór procesów dydaktycznych, pozwalających na odkrycie wielu drzemających w uczniach talentów i na harmonijne ich rozwijanie. Placówka posiada basen, Orlik, boisko do piłki plażowej, arboretum z cennymi okazami roślin, wiele pracowni przedmiotowych, możliwość uczenia się w klasach z językiem niemieckim (od klasy I SP) i z rozszerzonym językiem angielskim w gimnazjum.

W konkursie ogłoszonym przez Portal internetowy nasze-miasto.pl wraz z „Dziennikiem Zachodnim” na najfajniejszą szkołę podstawową w Gliwicach i w powiecie gliwickim Szkoła Podstawowa nr 5 w Pyskowicach zajęła I miejsce w powiecie. Powiodło się to dzięki temu, że szkoła rozbudza wśród najmłodszych ciekawość wiedzy, kreuje wyobraźnię, wspiera mocne strony każdego ucznia, otacza opieką potrzebujących. Panuje w niej przyjazna atmosfera, dzieci czują się doceniane i szczęśliwe. Teraz mają do tego kolejny powód – wiedzą, że chodzą do najfajniejszej szkoły w powiecie, szkoły „ze smakiem”.

(EU)

Nauczanie przez czytanie

O tym, że książki posiadają osobliwą magię, przekonali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Rudnie, którzy od 12 do 18 czerwca uczestniczyli w akcji czytelniczej zorganizowanej przez dyrektora Ewę Dohrmann i nauczycieli tej szkoły pod hasłem „Spotkania z książką”.

Pomysł przeprowadzenia akcji zrodził się podczas realizacji koordynowanego przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach projektu „Modernizacja systemu doskonalenia nauczycieli w powiecie gliwickim” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. W ramach tego projektu w ciągu minionych miesięcy szkoła wdrażała roczny plan rozwoju pn. „Techniki uczenia się i metody motywujące do nauki”, na który złożyły się m.in. prowadzone przez ekspertów wykłady, warsztaty i konsultacje dla nauczycieli. „Spotkania z książką” zostały ponadto zainspirowane kampanią „Cała Polska czyta dzieciom” i wizytą w szkole Kariny

Muchy – jej koordynatora w woj. śląskim.

Podczas spotkań z wyjątkowymi osobami z najbliższego otoczenia, czyli Danutą Czok – dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury Rudziniec w Poniszowicach, Beatą Grochłą – polonistką ze Szkoły Podstawowej w Kotulinie, autorką książki „Wioska moja miła... O tradycji kulturowej Kotulina i okolic”, Tadeuszem Mamokiem – przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego, Agnieszką Polowczyk reprezentującą Nadleśnictwo Rudziniec, Sylwią Welik – dyrektorem Gminnej Biblioteki Publicznej w Rudzińcu, uczniowie posmiali się z przygód Mikołajka i jego kolegów, poznali legendę o powstaniu chleba, przypomnieli sobie ciekawe i zabawne rymowanki. Było też coś dla czytelników o „mocnych nerwach” za sprawą „Ducha starej kamienicy”. Nie mogło zabraknąć akcentu regionalnego, stąd jeden dzień został poświęco-

ny śląskim tradycjom, legendom oraz podaniom wierzeniowym. Zwieńczenie „Spotkań...” stanowiła wizyta w szkole podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej Caritas Diecezji Gliwickiej, którzy prezentowali znane i lubiane wiersze dla dzieci, a dopełnieniem tekstów były oryginalne rekwizyty i stroje, które sami wykonali. Dzieci dla każdego z gości przygotowały niespodziankę: konkurs wiedzy o baśniach, piosenkę zachęcającą do czytania, scenki i miniwystępy. Uczniowie przebrali się za postaci z książek, dzięki czemu każde spotkanie stawało się wyjątkowe. W „Spotkaniach...” włączyli się również trzecioklasiści przebywający na „zielonej szkole”, czytając codziennie lekturę „na dobranoc”.

Obserwując reakcje dzieci, można śmiało powiedzieć, że przedsięwzięcie przyniosło zamierzone efekty: nauczycielom udało się pokazać, iż czytanie książek nie musi być nudne, ale może



Foto: ARC

Spotkanie z Beatą Grochłą, polonistką ze Szkoły Podstawowej w Kotulinie.

stać się pasją. Również dla rodziców „Spotkania z książką” stanowiły cenną inspirację. Bezsprzecznie wysiłki organizatorów nie poszły na marne, czego potwierdzeniem były pytania dzieci:

„Dlaczego to już koniec?”, „Kiedy znów w naszej szkole powtórzymy taką akcję?”. W SP w Rudnie myśli się już o kolejnej tego typu zabawie.

BOŻENA KACZMARCZYK



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Zagraли dla Julii



Uczestnicy turnieju – i Julia, dla której został on zorganizowany.

Stowarzyszenie „Moja Gmina Nasz Powiat” wzorem lat ubiegłych zorganizowało kolejny charytatywny turniej tenisa ziemnego. Rozgrywki te weszły już na stałe w harmonogram imprez organizowanych przez to stowarzyszenie.

Jak zawsze przy okazji takich turniejów, w imię sportowej rywali-

zacji oraz dla Julii Wochnik (dziewczynki chorej na encefalopatię), uczestnicy postanowili zrezygnować z wpisowego, nagród i pucharów.

Zawody rozgrywano w parach przez dwa dni z finałem 7 czerwca. Wzięło w nich udział 16 zawodników podzielonych na 8 par deblowych. Półfinały i finały rozegrano przy wyjątkowo pięknej pogodzie, jaka towarzyszyła tenisistom w tym dniu.

Zwycięzcami okazali się: Janusz Wawrzynek i Roman Siwek, wygrywając w zaciętym finale z Marianem Kobzą i Januszem Bochenkiem. Trzecie miejsce zdobyli Adam Jałowicki i Dariusz Grzybowski. Natomiast czwarte miejsce, tuż za podium zajęli Kazimierz Kozackiewicz i Bogusław Bykuć.



Zwycięzcy tenisowych zmagani w Knurowie oraz ich organizatorzy.



Dwuletnia Julia Wochnik nadal czeka na wsparcie ludzi dobrej woli. Jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z pomocą”. O tym, jak można wesprzeć jej leczenie, dowiedzieć się na stronie tej fundacji pod adresem: <http://dzieciom.pl/podopieczni/22943>.

– Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy – dyplomy w kolorze złota – informuje Bartosz Strzelczyk, prezes koła Knurów Stowarzyszenia „Moja Gmina Nasz Powiat”.

(RG)

Bieg w Wielowsi

121 biegaczy w czterech kategoriach wiekowych uczestniczyło w biegu, zorganizowanym przez Szkołę Podstawową im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Wielowsi w ramach akcji „Polska biega”.

Impreza odbyła się 8 czerwca. Jej uroczystego otwarcia, przecinając wstęgę, dokonali wójt gminy Wielowieś Ginter Skowronek i dyrektor Szkoły Podstawowej w Wielowsi Bożena Surpeta.

i III miejsce – Jakub Nowak. W kategorii dorosłych – panie: I miejsce – Mariola Smol, II miejsce – Anna Zaczyńska, III miejsce – Paulina Kotyrba; panowie: I miejsce – Mariusz Kruk, II miejsce – Krzysztof Winkler, III miejsce – Krzysztof Skiba. W kategorii nordic walking panie: I miejsce – Anna Zaczyńska, II miejsce – Kinga Schyguł-



Impreza zgromadziła wielu sympatyków biegania.

Po biegu wręczyli oni również zawodnikom pamiątkowe puchary i dyplomy.

W kategorii klas I-III szkół podstawowych wśród dziewcząt miejsca na podium zdobyły: I – Magdalena Zielińska, II – Amelia Janoszka, a III – Katarzyna Masny; zaś wśród chłopców I miejsce zajął Oliwier Maziarz, II – Damian Ciongwa, a III miejsce – Mateusz Spałek. W kategorii klas IV-VI szkół podstawowych wśród dziewcząt: I miejsce zajęła Maria Koczek, II – Martyna Iwan, a III – Ewelina Kroll, zaś wśród chłopców najlepszy był Aleksander Galbierz, II miejsce zdobył Krzysztof Gryboś, a III miejsce – Piotr Kożuszek. W kategorii gimnazjum i szkoły średnie dziewczęta: I miejsce zajęła Wiktoria Bujara, II – Paulina Macioszek, a III – Natalia Czempik; chłopcy: I miejsce – Fabian Iwan, II miejsce – Rafał Baran

la, III miejsce – Jolanta Kruczek; panowie: I miejsce – Krzysztof Skiba, II miejsce – Mariusz Kaczmarek, Piotr Nawrat.

(SoG)



Na podium stanęli zwycięzcy poszczególnych kategorii biegu.

Trwa III Grand Prix Ziemi Gliwickiej w Tenisie Stołowym

14 czerwca w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Rudzińcu odbył się II Turniej z cyklu III Grand Prix Ziemi Gliwickiej w Tenisie Stołowym.

W II Turnieju w 5 kategoriach wzięło udział 88 zawodników i zawodniczek z trzech województw – śląskiego, opolskiego i małopolskiego. Rywalizacja przebiegała w bardzo dobrej sportowej

atmosferze oraz na wysokim poziomie. Cały turniej prowadzili jako sędziowie główni Dariusz Steuer oraz Jarosław Tomicki. – Wszystkim zawodnikom gratulujemy sportowej walki i sukcesów – mówią.

Szczegółowe wyniki i klasyfikacje po drugim turnieju (z ogółem trzech przewidzianych w III Grand Prix Ziemi

Gliwickiej w Tenisie Stołowym) zamieszczone są na stronie www.akademiatenisu.pl. Tam też znaleźć można więcej informacji o tej powiatowej imprezie.

Na Grand Prix składają się cztery turnieje. Pierwszy rozegrany został 17 maja, drugi właśnie 14 czerwca, trzeci zaplanowany jest na 27 września, a ostatni – na 18 października. Wszyst-

kie odbywają się w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Rudzińcu. Mogą w nich brać udział zawodnicy niezrzeszeni (amatorzy) i zawodnicy z licencją PZTS bez ograniczeń.

Uczestnicy startują w następujących kategoriach: I – młodzież do 17 lat (do rocznika 1997), II – seniorzy/ki od 18 lat do 49 (rocznik 1996

do 1965), III – weterani/ki powyżej 50 lat (rocznik 1964 i starsi), IV – amatorzy/ki (niezrzeszeni + V Liga), V – open (wszyscy chętni). System zawodów obejmuje cykl czterech turniejów kwalifikacyjnych. Indywidualna punktacja końcowa stworzona zostanie po odrzuceniu jednego najsłabszego rezultatu, biorąc pod uwagę punkty, a nie zajęte miejsce. W przypadku równej ilości punktów o kolejności zawodników decydują wyższe miejsca w poszczególnych turniejach.

Dodatkowych informacji udziela Dariusz Steuer, nr tel. 607-442-978, e-mail: dario-81@o2.pl.

Organizatorami zawodów są: Akademia Tenisa Stołowego, Starostwo Powiatowe w Gliwicach, Gmina Rudziniec. Została na nie udzielona dotacja ze środków Powiatu Gliwickiego.

(RG)



Medaliści drugiego turnieju Grand Prix w kategoriach amatorzy, młodzież i open – w towarzystwie sędziów głównych Dariusza Steuera oraz Jarosława Tomickiego.



Piłka w żeńskim wydaniu

Joanna Szulc z Żernicy (gm. Pilchowice) od dziecka lubiła piłkę nożną – grała na podwórku, na szkolnych boiskach, a z biegiem czasu w klubie – aż trafiła do reprezentacji Polski. Po zakończeniu kariery piłkarki sta-

ła się trenerką. Od dwóch lat prowadzi damską drużynę, wspólnie ze swymi zawodniczkami pokazując, że w naszym powiecie także dziewczyny potrafią dobrze kopać piłkę.



Drużyna dziewczyn LKS „Wilki” Wilcza.

– Sportem interesowałam się od najmłodszych lat, chociaż w rodzinie nikt go zawodowo nie uprawiał. Nawet mój brat bliźniak nigdy nie zajmował się piłką nożną. Za to ja zawsze lubiłam biegać z piłką – wspomina pani Joanna. Gdy miała 15 lat, zaczęła grać w klubie Piastunki Gliwice. Na trening zaprowadziła ją ciocia, która przeczytała ogłoszenie o naborze. Już po pierwszym treningu zaproponowano jej, by została w klubie i tak zaczęła się jej profesjonalna przygoda z piłką.

Pani Joasia w barwach Piastunek grała w I lidze, klub dwukrotnie zdobył Mistrzostwo Polski, a żerniczanka występowała także w kadrze Polski zarówno juniorek, jak i seniorskiej. Kiedy w połowie lat 90. klub został rozwiązany, zakończyła piłkarską karierę. Pojawiła się wprawdzie propozycja gry, ale w Warszawie, a jak przyznaje pani Joasia, tutaj miała rodzinę, dom

i pracę, więc nie chciała się wyprowadzać.

Dwa lata temu w Żernicy założyła żeńską drużynę, piłkarki rok temu przeniosły się do Wilczy i grają pod szyldem LKS Wilki Wilcza. Kobięca ekipa gra w III lidze, a w tym sezonie uplasowała się na szóstej pozycji. W drużynie jest ponad 20 zawodniczek, w przedziale wiekowym od 14 do 34 lat. Są to nie tylko mieszkanki naszego powiatu, ale i Gliwic, Rybnika, Orzesza, Przegędzy, Czerwonki-Leszczyna i okolic Rybnika. Razem z panią Joasią dziewczyny trenują Piotr Waluga oraz Justyna Pytko.

– Dzięki przychylności prezesa „Wilków” Ryszarda Stawiarza mamy komfortowe warunki treningów, udostępnione boisko i sprzęt, wszystko bezpłatnie – mówi trenerka. – Jednak mecze wyjazdowe, a w tym roku były takie m.in. do Żywca i Skoczowa,

kosztują, więc choć otrzymujemy dotację z gminy, to wiele rzeczy pokrywamy sami indywidualnie. Stąd nieustannie poszukujemy sponsorów.

Pani Joasia ukończyła studia ekonomiczne oraz technikum kolejowe, jej zawód niewiele ma zatem wspólnego z wyczynowym sportem.

– Bo piłka nożna to przede wszystkim moja pasja. Trenuję dziewczyny, bo sprawia mi to radość i zachęcam wszystkie lubiące piłkę nożną do spróbowania swoich sił w naszym klubie – dodaje trenerka.

Nowy sezon rusza w sierpniu, jednak przez cały rok dziewczyny zainteresowane grą w piłkę mogą zgłaszać się do pani Joasi – nr tel. 600 193 830. Treningi odbywają się dwa razy w tygodniu – w środy i piątki od godz. 18.30 (trwają ok. 1,5 – 2 h) na boisku LKS „Wilki” Wilcza.

(SoG)

Turniej siłacza z wieloma atrakcjami

Na boisku sportowym w Wielowsi odbył się po raz czwarty Międzypowiatowy Turniej Siłacza „Wielowieś 2014”.

W zawodach sportowych wzięli udział mieszkańcy sołectw gminy Wielowieś, a także ościennych gmin. Konkurencje sportowo-wyczynowe na czas obejmowały: Przenoszenie Sań, Walizki Farmiera, Układanie Bloczków 30, 35, 40 kg, Przerzucanie Opon Ciągnikowych, Spacer w Zegarze oraz Podnoszenie Ciężaru. W Turnieju uczestniczyło 14 zawodników, którzy rywalizowali w kategoriach indywidualnej i zespołowej.

W kategorii drużynowej zwyciężyła już po raz drugi z rzędu reprezentacja sołectwa Dąbrówka, drugie miejsce za-

jęła drużyna z Wielowsi, trzecie miejsce przypadło drużynie firmowej SAPES – Czarków. W kategorii indywidualnej zwyciężył już po raz drugi z rzędu Joachim Schygulla z Wielowsi. Drugie miejsce przypadło Andrzejowi Zienć z Dąbrówki, trzecie miejsce zajął reprezentant Dąbrówki Sławomir Biskup. Najmłodszym zawodnikiem okazał się Andrzej Zienć z Dąbrówki, a najstarszym Hubert Gawlik z Wielowsi – wręczono im dodatkowe puchary.

Turniej przebiegł w sportowej atmosferze przy znacznym dopingu kibiców, sympatyków

sportów siłowych licznie zgromadzonych na trybunach boiska w Wielowsi. Organizatorzy i władze samorządowe ufundowali puchary i nagrody rzeczowe dla zwycięzców. Wójt gminy Wielowieś Ginter Skowronek, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Róża



Nagrody wręczali m.in. Ginter Skowronek i Sławomir Adamczyk.

Udany początek sezonu

Wiele trofeów z zawodów jeździeckich przywieźli zawodnicy reprezentujący Stowarzyszenie Sportowe Rancho u Marka w Bargłowie.

W dniach 7-8 czerwca w Nowym Jaworowie odbyły się Zawody Kwalifikacyjne do Mistrzostw Polski Polskiej Ligi Western i Rodeo. Stowarzyszenie Sportowe Rancho u Marka w Bargłowie reprezentowali na nich: w kategorii YOUTH 13& UNDER Zuzanna Czerwińska na koniu Hiacynt, w kategorii YOUTH Maksymilian Szumiński na koniu Dakota, w kategorii OPEN

cji Trail. Maksymilian Szumiński na Dakocie zdobył złoty medal w konkurencji Western Pleasure i Trail oraz srebrny medal w konkurencji Western Horsemanship. Niedościgniona była Sabina Widera na Batmanie. Zawodniczka wywalczyła w kategorii Amateur złoty medal w konkurencji Western Pleasure i Western Horsemanship, srebrny medal w konkurencji Trail w kategorii Open, złoty medal w konkurencji Western Pleasure oraz Trail, brązowy medal w konkurencji Western Horsemanship.



Zawodniczki trenujące w Rancho u Marka świetnie spisali się na zawodach w Nowym Jaworowie.

oraz AMATEUR Sabina Widera na koniach Batman i Dante's Red Mount.

Dla pary jeździeckiej Sabina Widera i Dante's Red Mount był to debiut na zawodach rangi ogólnopolskiej, który wypadł dobrze, gdyż zajmowała ona w każdym z czterech startów miejsca punktowane tuż za podium (4-6 miejsca). Pozostałe trzy pary jeździeckie każdy start kończyły na medalowej pozycji, zdobywając łącznie 12 medali (6 złotych, 4 srebrne oraz 2 brązowe). Zuzanna Czerwińska na Hiacyncie wywalczyła srebrny medal w konkurencji Western Pleasure i Western Horsemanship oraz brązowy medal w konkuren-



Warto dodać, iż Sabina Widera oraz Maksymilian Szumiński mają reprezentować Polskę na zawodach MIDDLE EUROPEAN CUP (Puchar Europy Środkowej) w swoich kategoriach wiekowych, które odbędą się w Czeskiej Republice we wrześniu.

(SoG)



Jedną z konkurencji było Przerzucanie Opon Ciągnikowych.

Rekus oraz członek Zarządu Powiatu Gliwickiego Sławomir Adamczyk wręczyli okazywały puchary i nagrody dla zwycięzców. W części artystyczno-rozrywkowej wystąpił zespół PAGO, który przygrywał do zabawy tanecznej.

Turniej Siłacza, pod patronatem wójta gminy Wielowieś, zorganizowany został przez sołtysa i Radę Sołecką, Ludowy Klub Sportowy „Tęcza” oraz Gminny Ośrodek Kultury w Wielowsi.

(SoG)

Z miłości do swej małej Ojczyzny

Lepiej niż w Warszawie!

„Nie żadna Warszawa, mówię Ci, tylko Gród Pisko” – śpiewały podczas XIV Konkursu Wiedzy o Powiecie Gliwickim uczennice Szkoły Podstawowej nr 6 w Pyskowicach wraz ze swym nauczycielem. Ta impreza pokazała, jak droga jest młodym ludziom ich mała Ojczyzna.

Reprezentantki Szkoły Podstawowej nr 6, które przygotowały swój występ pod opieką nauczyciela historii Błażeja Kupskiego, zajęły w konkursie pierwsze miejsce. Ich występ to był prawdziwy show – z dopracowanym ruchem, rekwizytami

(w roli głównej wystąpiły tu flagi Pyskowic), śpiewowi towarzyszył dźwięk gitary, a wciąż „wcinający się” Błażej Kupski zdążył przy tym wszystkim w żywych wstawkach opowiedzieć historię ich rodzinnego miasta. Nic dziwnego, że ten mini-spektakl zebrał głośne brawa publiczności śledzącej konkurs, który odbył się pod koniec maja w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Konkurs, którego pomysłodawczyniami i organizatorkami (wspólnie ze starostwem) są Teresa Bochenek i Hanna Pyka z Miejskiej Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Knurowie, zgromadził spore grono podobnych miłośników swych miejscowości i powiatu gliwickiego. W tym roku mieli oni za zadanie przygotować grę planszową lub zabawkę dla dziecka tematycznie związaną z powiatem, a ponadto – zaprezentować samodzielnie opracowaną piosenkę o swej miejscowości lub gminie. Wszyscy uczestnicy konkursu wywiązali się z tego zadania znakomicie!



Tak z wygranej cieszyli się reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 6 w Pyskowicach – i Sławomir Adamczyk z Zarządu Powiatu Gliwickiego, który wręczył im puchar (również pyskowiczanie).



Gra planszowa, przygotowana przez ekipę z „szóstki” w Pyskowicach, daje doskonałą możliwość poznania powiatu gliwickiego.

Tylko Gród Pisko, tylko Gród Pisko

Wyjędźmy stąd, słyseż znów z Twoich ust
Do wielkiego miasta zawsze gnało Cię
A tu jest jak w bajce, pięknie jak tysiąc róż
Ja stąd nie wyjadę, no i cześć

REFREN (2 razy): Tylko Gród Pisko, mówię Ci
Nie ma lepszego
Skończ już wreszcie śnić
Nie żadna Warszawa, mówię Ci
Tylko Gród Pisko

W tym mieście od małego wychowałem się
Znam każdą uliczkę oraz latarni cień
Kocham to miasto, jego ludzi, mocno tak
Tutaj chcę umrzeć, no i cześć
REFREN (2 razy)

Śląska fraszka

Jako na urlopie

Łostatnio szychta – urlop zacznom
Uciechy życie mie niy łominom.

Ech, sie urlop już planują
Kaszubami uradują.



Bronisław Wątroba

Wypróbowane przepisy

Smakołyki z Wilczy

Ciasto piernikowe i szplity od Elżbiety – między innymi takie przysmaki zaserwowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Wilczy, które wzięły udział w konkursie „Spichlerzowe Gotowanie – promocja produktów regionalnych”. Odbył się on 31 maja nad Jeziorem Pławniowickim, podczas Pikniku turystycznego z Powiatem Gliwickim.



Ciasto piernikowe zachwyca aromatem.

Ciasto piernikowe

- ▶ 2 jajka
- ▶ 10 dkg margaryny
- ▶ 2 szklanki cukru
- ▶ 3 szklanki mąki
- ▶ 2 szklanki zsiadłego mleka/maślanki
- ▶ 2 łyżeczki sody oczyszczonej
- ▶ 2 łyżki kakao + przyprawa do piernika, można dodać orzechy, rodzynki itp.

Wszystko razem dobrze wymieszać, wylać na blachę, na wierzch kupkami układać marmoladę. Piec 20-30 min.

Szplity od Elżbiety

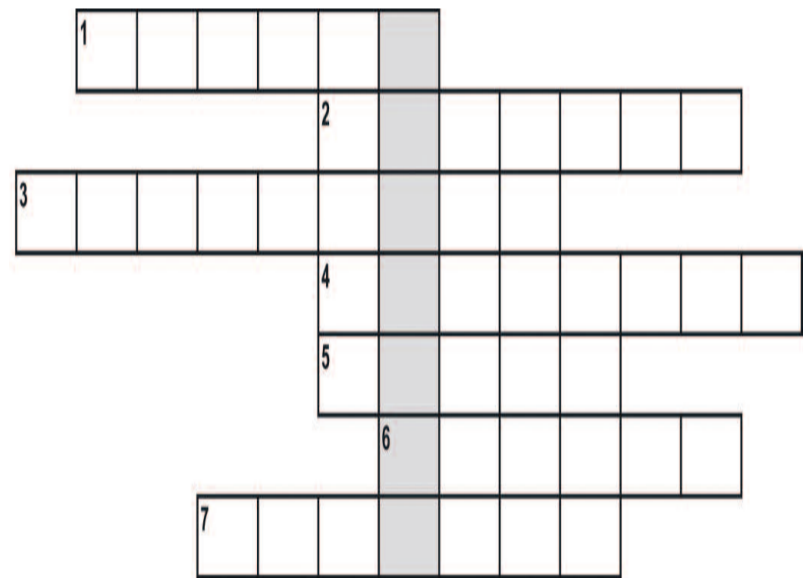
- ▶ 1 kg mąki
- ▶ 3 kostki margaryny
- ▶ 0,5 l kisзки (kwaśnego mleka)
- ▶ 1 op. cukru waniliowego
- ▶ Cukier puder do posypania



Szplity są proste do wykonania i pyszne!

Mąkę, margarynę, kizskę i cukier waniliowy zagnieść, wyrobić. Włożyć na 2 godziny do lodówki. Potem rozwałkować, formować gwiazdeczki, koperty, nałożyć dżemu i piec ok. 40 min w temp. 150°C.

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to Turystyka. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Łucja Matysik, Mariusz Sobkowiak, Barbara Zmyślona. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Pytania do krzyżówki:

1. W tym mieście powiatu znajduje się zamkowe wzgórze.
2. Letnia przerwa, dająca odpoczynek od szkoły.
3. W tej miejscowości znajduje się plaża nad Jeziorem Pławniowickim.
4. Nazwa dzielnicy Pyskowice, od niej wzięło się także określenie zbiorników

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przysłać do 5 sierpnia br. na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

5. Nasz partnerski powiat nad morzem.
6. ... braci Grimm – były przedmiotem konkursu zorganizowanego przez Powiatową Bibliotekę Publiczną w Gliwicach.
7. Święto plonów.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przereformowania i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.